

PRZEGŁĄD

UNIwersytecki

Rok XXI

maj-czerwiec 2009

Nr 3 (119)



Lublin • 30 kwietnia 2009 r.

JE Tarcisio Kardynał Bertone doktor honoris causa KUL



Sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej i Kamerling Świętego Kościoła Rzymskiego

W numerze:

doktorat honoris causa KUL

JE Tarcisio Kardynałowi Bertone 4

Laudacja 5

Wykład 9

Medal za Zasługi dla KUL

Laudacja dla Siostry Profesor Zofii Józefy
Zdybickiej 14

Wykład 16

Laudacja dla Ks. Prof. Czesława Stanisława
Bartnika 17

Wykład 18

jubileusz

Z zasięgu wdzięczności 21

z życia Uniwersytetu

KUL w służbie Polskiej Misji Katolickiej
w Niemczech 23

aktualności

Kalendarium 24

Przegląd Uniwersytecki

Wydawca:

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Rada programowa:

ks. Stanisław Wilk, ks. Stanisław Zięba,
Józef Franciszek Fert, ks. Sławomir Nowosad

Zespół redakcyjny:

Beata Górka (red. naczelny),
Katarzyna Bojko, Anna Kowalczyk,
Roman Czyrka (foto)

Adres:

Al. Racławickie 14, pokój 103,
20-950 Lublin, tel./fax 0 81 445 41 09
e-mail: rzecznik@kul.lublin.pl

Druk:

Magic, Lublin

Nakład:

1500 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów,
nie zwraca także materiałów niezamówionych



Szanowni Państwo,

przed Państwem kolejny numer „Przeglądu Uniwersyteckiego”. Prezentujemy w nim całą serię szczególnych wydarzeń, które w ostatnich miesiącach miały miejsce na naszej Uczelni. Nie codziennie bowiem gościmy Sekretarza Stanu Stolicy Apostolskiej, wręczając mu w dodatku doktorat honoris causa. Warto zapoznać się z refleksją samego nowego Doktora, jak też z materiałami przygotowanymi przez Laudatora doktoratu, żeby z szerszej perspektywy zobaczyć, jakie są nurty w prawodawstwie Kościoła.

Dużo miejsca poświęcamy także podwójnej uroczystości nadania Medalu za Zasługi dla KUL naszym znakomitym profesorom: Siostrze Zofii Zdybickiej i Księdzu Czesławowi Bartnikowi. Oboje, po wysłuchaniu entuzjastycznych laudacji, zaprezentowali modelowy wręcz przykład ujmującej skromności, poczucia humoru na własny temat, pokory i wdzięczności. Właśnie wdzięczność, tak głęboko ludzka i ostatnio – w dobie panoszących się „self-made manów”, którzy wszystko sobie tylko zawdzięczają – zapomniana cecha, wybrzmiała chyba najpiękniej. Wspaniale jest umieć dziękować za to, co się otrzymało. Co do zasług, Ksiądz Profesor Bartnik przypomniał sobie tylko jedną. Jaką? Odsyłam do wystąpienia Laureata. Klasa, wdziek, dystans – nic dodać, nic ująć.

Życząc wszystkim postawy biegunowo różnej od tej prezentowanej przez self-made manów, zapraszam do lektury.

Bardzo serdecznie zachęcam do lektury.

Beata Górka – redaktor naczelny



30 kwietnia odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa KUL

JE Tarcisio Kardynałowi Bertone

Sekretarzowi Stanu Stolicy Apostolskiej.

Uroczystości rozpoczęła Msza święta w kościele akademickim KUL, w czasie której Kardynał przypomniał, że „Europa rozciąga się tam, gdzie znajdowały się wieże katedr i budynki nowych uniwersytetów”. Promotorem doktoratu był ks. prof. Józef Krukowski, który podkreślił, że w „nadzwyczaj aktywnym życiu publicznym” Laureata można zaobserwować „godną podziwu umiejętność łączenia pracy naukowej z działalnością duszpasterską”. Wykład nowego doktora honoris causa dotyczył chrześcijańskiego ujęcia dobra osoby i społeczeństwa.

Uchwała Senatu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II z 9 października 2008 r. w sprawie nadania tytułu doktora honoris causa KUL JE Ks. Kardynałowi Tarcisio Bertone

Na podstawie § 10 ust. 2 Statutu KUL, Senat Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, na wniosek Rady Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji z dnia 13 grudnia 2007 r., nadaje tytuł doktora honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II JE Ks. Kardynałowi Tarcisio Bertone, Sekretarzowi Stanu Stolicy Apostolskiej i Kamerlingowi Świętego Kościoła Rzymskiego.

Poprzez nadanie tego tytułu Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II pragnie wyrazić szacunek i uznanie dla działalności JE Ks. Kardynała Tarcisio Bertone, który wniósł ogromny wkład w rozwój nauki prawa kanonicznego w czasie reformy kościelnego prawa publicznego, ukierunkowanej wskazaniami Soboru Watykańskiego II, dotyczącymi relacji pomiędzy Kościołem katolickim a wspólnotami politycznymi i międzynarodowymi.

Jego Eminencja Ksiądz Kardynał przekazuje prawdy ewangeliczne w sposób jasny i zrozumiały dla współczesnego człowieka. W spotkaniach ze społecznościami różnych kultur i religii buduje mosty jedności i miłości między ludźmi. Żyjąc na co dzień radością płynącą z głębokiej zażyłości z Bogiem, jest otwarty na świat, ukazując młodym nadzieję i radosne chrześcijaństwo.



Laudacja

wyłoszona przez ks. prof. Józefa Krukowskiego

Eminencjo Najdostojniejszy Księżę Kardynale, Ekscelencje, Najprzewielebniejsi Księża Arcybiskupi i Biskupi, Szanowni Przedstawiciele Władz Państwowych, Magnificencjo, Wysoki Senacie, Drodzy Goście, Panie i Panowie!

Najwyższą godność akademicką, jaką jest doktorat honoris causa, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II nadaje osobom wielkim i wybitnym ze względu na ich osiągnięcia w działalności na rzecz dobra wspólnego, a jednocześnie osobom bliskim ze względu na dążenie do tych samych uniwersalnych wartości ludzkich i chrześcijańskich zarazem, którym słowem i czynem służył Ojciec święty Jan Paweł II Wielki. Taką właśnie osobą, jednocześnie wybitną i bliską nam, jest kard. Tarcisio Bertone, który przybył dzisiaj „z ziemi włoskiej do polskiej”. Moim zadaniem jako promotora i laudatora jest przedstawić uzasadnienie uchwały Rady Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, potwierdzonej przez Senat Akademicki. Jednocześnie zdaję sobie sprawę, że zadanie to jest trudne do wykonania ze względu na wielką aktywność i bogactwo myśli oraz zasługi naszego Laureata. Jednakże, aby moja wypowiedź nie była zbyt długa i nużąca, postaram się w sposób syntetyczny wskazać tylko istotne momenty z życia i pracy naukowej oraz idee przewodnie Jego działalności publicznej.

Życie i działalność publiczna Laureata

Tarcisio Bertone jest narodowości włoskiej, urodził się na ziemi piemonckiej 2 grudnia 1934 r. w rodzinie katolickiej, jako piąte dziecko z ośmiorga rodzeństwa.

Jest On członkiem Stowarzyszenia Apostolskiego św. Jana Bosko, czyli Stowarzyszenia Księża Salezjanów, którego głównym celem jest wychowywanie młodzieży. Święcenia kapłańskie przyjął 1 lipca 1960 r. Formację duchową i naukową zdobywał w uczelniach salezjańskich. Najpierw na Wydziale Teologicznym w Turynie uzyskał stopień licencjata na podstawie pracy poświęconej tolerancji i wolności religijnej, a następnie – doktorat z prawa kanonicznego na Papieskim Ateneum Salezjańskim w Rzymie na podstawie pracy na temat „Zarządzanie Kościołem w nauczaniu papieża Benedykta XIV”

W Jego nadzwyczaj aktywnym życiu publicznym obserwujemy godną podziwu umiejętność łączenia pracy naukowej (badawczej, dydaktycznej i organizacyjnej) z działalnością duszpasterską.

W 1967 r. ks. prof. Tarcisio Bertone podjął pracę naukową, najpierw na Wydziale Teologicznym Papieskiego Ateneum Salezjańskiego w Rzymie (przekształconego w 1973 r. w Uniwersytet) w zakresie teologii moralnej specjalnej, a następnie na Wydziale Prawa Kanonicznego (1976-1991), na którym prowadził wykłady z różnych dyscyplin z zakresu prawa kanonicznego i prawa międzynarodowego oraz kierował nim jako dziekan (1979-1985). W latach 1987-1989 oraz 1989-1991 sprawował kolejno funkcje wicerektora i rektora





też Uczelni. W międzyczasie w Instytucie Utriusque Iuris na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie prowadził wykłady z kościelnego prawa publicznego. W tym okresie nawiązał współpracę z innymi ośrodkami naukowymi we Włoszech i poza granicami Włoch; m.in. w 1981 r. po raz pierwszy odwiedził Katolicki Uniwersytet Lubelski i wygłosił wykład na Wydziale Prawa Kanonicznego na temat „Analiza i ocena umów zawartych po Soborze Watykańskim II między Kościołem a wspólnotami politycznymi”

Jednocześnie w wielu parafiach rzymskich współpracował z grupami formacyjnymi katolików świeckich poprzez wykłady na temat relacji między wiarą a polityką. Współpracował także z Papieską Komisją ds. Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego na ostatnim etapie przed promulgacją nowego Kodeksu, a po jego promulgacji uczestniczył w pracach nad przekładem na język włoski oraz prowadził w różnych diecezjach we Włoszech wykłady poświęcone jego recepcji.

W 1980 r. podjął współpracę w charakterze konsultora z kilkoma kongregacjami Kurii Rzymskiej, w szczególności z Kongregacją Doktryny Wiary, której przewodniczył kard. Józef Ratzinger. Między innymi w 1988 r., z upoważnienia kard. Ratzingera, prowadził trudne rozmowy z arcybiskupem Marcelem Lefebvrem.

W 1991 r. Tarcisio Bertone rozpoczął nowy etap w pracy dla Kościoła, mianowicie działalność biskupią. 1 sierpnia 1991 r. przyjął święcenia biskupie i w latach 1991-95 sprawował rządy w archidiecezji Vercelli. Następnie zrezygnował ze stanowiska arcybiskupa Vercelli i podjął pracę w Kurii Rzymskiej na stanowisku Sekretarza Kongregacji Doktryny Wiary (od 13 czerwca 1995 r.). W tym czasie z upoważnienia Jana Pawła II przygotował do opublikowania „trzecią część Tajemnicy Fatimskiej”

10 grudnia 2002 r. został przez Jana Pawła II mianowany Arcybiskupem i Metropolitą Genui. 21 października 2003 r. z rąk Jana Pawła II otrzymał, godność kardynała Kościoła Rzymskiego.

W 2006 r. kard. Tarcisio Bertone powrócił do pracy w Kurii Rzymskiej. 15 września 2006 r. został bowiem przez papieża Benedykta XVI mianowany Sekretarzem Stanu. Jego zadaniem jest wspomaganie

Papieża w wykonywaniu najwyższej posługi w zarządzaniu Kościołem powszechnym oraz, w Jego imieniu, koordynowanie pracy wszystkich dykasterii Kurii Rzymskiej i innych instytucji Stolicy Apostolskiej. Kompetencje Sekretarza Stanu obejmują również sprawy dotyczące utrzymywania stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską a państwami i organizacjami międzynarodowymi oraz zawierania z nimi umów międzynarodowych dwustronnych, jakimi są konkordaty, a także umów wielostronnych. 4 kwietnia 2007 r. kard. Tarcisio Bertone został przez Benedykta XVI mianowany kamerlingiem Świętego Kościoła Rzymskiego. Jego zadaniem jest zarządzanie sprawami Kościoła w sytuacji nadzwyczajnej – wakatu na Stolicę Biskupa Rzymskiego. W konsekwencji kard. Tarcisio Bertone, jako Sekretarz Stanu Jego Świątobliwości Benedykta XVI formalnie spełnia funkcję drugiej po Papieżu osoby, odpowiedzialnej za zarządzanie całym Kościołem katolickim w warunkach zwyczajnych, a jako kamerling Świętego Kościoła Rzymskiego jest upoważniony do sprawowania określonych zadań w razie zaistnienia sytuacji nadzwyczajnej.

Idee przewodnie działalności Laureata

W realizacji przez kard. Tarcisio Bertone odpowiedzialnych zadań w skali Kościoła włoskiego i Kościoła powszechnego ujawnia się wielkie bogactwo idei, którymi kieruje się zarówno w pracy naukowej, jak i duszpasterskiej.

W pracy naukowej ks. prof. Tarcisio Bertone zajmuje się dyscyplinami teologicznymi i prawniczymi. Jednak głównym przedmiotem Jego zainteresowań jest problematyka „kościelnego prawa publicznego”. Tej dyscypliny w ujęciu klasycznym dotyczy Jego rozprawa na temat „Zarządzanie Kościołem według myśli Benedykta XIV – Papieża Lambertini (1740-1758)”. Rozprawa ta – oparta na wnikliwych badaniach materiałów źródłowych – zawiera oryginalne i metodologicznie usystematyzowane ujęcie myśli jednego z najwybitniejszych kanonistów XVIII w., który gdy został papieżem, dokonał znaczącej reformy struktury organizacyjnej Kościoła. Wspomniana publikacja dotyczy epoki potrydenckiej, w której Kościół był pojmowany przede wszystkim jako społeczność widzialna, hierarchicznie zorganizowana. W dalszej pracy naukowej ks. prof. Tarcisio Bertone skierował uwagę na analizowanie doktryny Soboru Watykańskiego II odnośnie do pojęcia Kościoła oraz relacji między Kościołem a światem. Zwrócił uwagę na konsekwencje prawne wynikające z soborowej doktryny o Kościele, pojmowanym jednocześnie w dwóch wymiarach: horyzontalnym, jako *communio fidelium* – wspólnoty, opartej na zasadzie fundamentalnej równości wszystkich wiernych chrześcijan w powołaniu do realizacji misji Kościoła w świecie, wynikającym z przyrodzonej i nadprzyrodzonej godności osoby ludzkiej; oraz wertykalnym, jako *communio hierarchica* – społeczności hierarchicznie zbudowanej, w której biskupi i prezbiterzy spełniają doniosłe funkcje służebne w budowaniu wspólnoty ludu Bożego. Taką właśnie wizją Kościoła kieruje się Tarcisio Bertone zarówno w pracy naukowej, jak i w praktyce duszpasterskiej w skali Kościoła partykularnego jako arcybiskup Vercelli i arcybiskup Genui, a obecnie w skali Kościoła powszechnego jako Sekretarz Stanu Jego Świątobliwości Benedykta XVI.

Ośmielałam się powiedzieć, iż Jego rozległa działalność – zarówno w powierzonych mu Kościołach partykularnych we Włoszech, jak i w skali Kościoła powszechnego – stanowi bogaty materiał źródłowy dla badań naukowych na temat zarządzania Kościołem – według myśli kard. Tarcisio Bertone – na przełomie XX i XXI wieku.

Z punktu widzenia naukowego należy stwierdzić, iż istotnie znaczący jest wkład ks. prof. Tarcisio Bertone w konstruowanie nowej koncepcji kościelnego prawa publicznego – dyscypliny prawa kanonicznego, której przedmiot dotyczy miejsca i roli Kościoła w świecie współczesnym, według postulatów Soboru Watykańskiego II. Przez swoje publikacje włączył się On w proces przebudowy tej dyscypliny, polegający na: odejściu od przedsoborowej koncepcji relacji między Kościołem i państwem jako dwiema społecznościami, z których każda jest w swoim porządku prawnie doskonała, a przyjęciu w jej miejsce zasad wskazanych w dokumentach Soboru Watykańskiego II (zwłaszcza w Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae* oraz w konstytucji pastoralnej o obecności Kościoła w świecie współczesnym *Gaudium et spes*). Są to: zasada poszanowania wolności sumienia i religii w wymiarze indywidualnym i instytucjonalnym oraz zasada poszanowania autonomii i niezależności Kościoła i państwa, jako dwóch społeczności odmiennego typu, które dla spełniania swoich zadań powinny między sobą współdziałać dla dobra wspólnego ludzi, którzy – jakkolwiek pod innym względem – jednocześnie są członkami każdej z tych społeczności: jako wierni – członkami Kościoła, jako obywatele – członkami państwa.

Szczególnie znaczący jest wkład ks. prof. Tarcisio Bertone w jeden z działów kościelnego prawa publicznego, jakim jest prawo konkordatowe. Przedmiot Jego zainteresowań badawczych obejmuje problematykę regulacji stosunków między Kościołem i państwem w formie dwustronnych umów międzynarodowych, zawieranych pomiędzy Stolicą Apostolską a poszczególnymi państwami, dotyczących sytuacji Kościoła w danym państwie. Ks. prof. Tarcisio Bertone krytycznie ustosunkował się do opinii lansowanej pod wpływem ideologii skrajnie liberalnej, zmierzającej do zre-

dukowania religii do sfery czysto prywatnej i usunięcia Kościoła z życia publicznego. We włoskiej literaturze prawniczej pojawiła się bowiem opinia, według której po Soborze Watykańskim II miał nastąpić koniec epoki konkordatów, gdyż Kościół na Soborze wyraził gotowość rezygnacji z wszelkich przywilejów oferowanych mu przez władze państwowe i zwrócił się do nich o rezygnację z przywilejów oferowanych im dawniej przez Kościół (w szczególności dotyczy to odwołania przez Sobór przywileju, przyznawanego dawniej przez Stolicę Apostolską władcom państw katolickich, do ingerencji w mianowanie biskupów diecezjalnych). W okresie debaty nad rewizją Konkordatu włoskiego – wbrew wspomnianej wyżej opinii – ks. prof. Tarcisio Bertone wykazał, że uchwały Soboru Watykańskiego II, sformułowane w języku pastoralnym, zawierają postulaty programowe adresowane do wszystkich ludzi dobrej woli, szczególnie zaś do osób sprawujących funkcje organów władz państwowych. W oparciu o te właśnie postulaty programowe należy dokonać istotnych zmian w stosunkach między państwem a Kościołem w płaszczyźnie prawnej, w szczególności zrewidować przedmiot umów konkordatowych. Wskazał On, że konkordat w epoce współczesnej przestał być instrumentem wymiany przywilejów między Stolicą Apostolską, jako podmiotem najwyższej władzy Kościoła katolickiego, a najwyższym podmiotem władzy katolickiego państwa. Stał się natomiast instrumentem gwarancji wolności religijnej nie tylko w wymiarze indywidualnym, należnej każdemu człowiekowi z racji godności osoby ludzkiej, ale również gwarancji wolności należnej Kościołowi na zasadzie równości z innymi wspólnotami wyznaniowymi. Dlatego w epoce posoborowej nastąpiła nowelizacja konkordatów przedsoborowych, zawartych z państwami katolickimi. Zawierane są także coraz nowe konkordaty z państwami demokratycznymi, zwłaszcza świeckimi. Gwarancje wolnościowe, wpisane do konkordatu w odniesieniu do Kościoła katolickiego, są rozszerzane na inne związki wyznaniowe w drodze dwustronnych umów krajowych, zawieranych przez władze państwowe z przedstawicielami tychże związków na zasadzie analogii do konkordatu. Argumenty te





znalazły zastosowanie nie tylko we Włoszech, w układzie zawartym ze Stolicą Apostolską w 1984 r., na mocy którego nastąpiła rewizja Konkordatu z 1929 r., ale również w Polsce – podczas debaty publicznej, jaka toczyła się w sprawie ratyfikacji Konkordatu i projektu Konstytucji RP w latach 1993-1998. Można więc śmiało powiedzieć, że koniec epoki konkordatów zaistniał tylko w umysłach niektórych ludzi, pozostających pod wpływem ideologii skrajnie liberalnej, gdyż w rzeczywistości zaistniała epoka nowych konkordatów posoborowych – zawieranych podczas kolejnych pontyfikatów Pawła VI, Jana Pawła II i Benedykta XVI.

Wspomniane wyżej soborowe zasady relacji między Kościołem i wspólnotami politycznymi kard. Tarcisio Bertone nie tylko głosi, ale także, jako Sekretarz Stanu Jego Świątobliwości Benedykta XVI, wciela w życie. Prowadzi bowiem dialog z przywódcami współczesnych państw demokratycznych, w których Kościół swobodnie pełni swoją misję, oraz z przywódcami organizacji międzynarodowych o zasięgu uniwersalnym i regionalnym w sprawie poszanowania praw i wolności człowieka. Podejmuje również dialog z przywódcami państw autorytarnych, będących na drodze transformacji ustrojowych, w celu wynegocjowania poprawy warunków realizacji przez Kościół jego misji na ich terytoriach. W tym celu kard. Tarcisio Bertone w 2008 r. odwiedził takie państwa, jak: komunistyczna Kuba, autorytarna Białoruś, a także państwa postkomunistyczne budujące ustrój demokratyczny, jak Ukraina, Armenia, Azerbejdżan; a w roku 2009 – Meksyk. Niewątpliwie jest to kontynuacja dialogu Stolicy Apostolskiej – z władzami państwowymi, zmierzającego do tego, aby poprawa sytuacji Kościoła w państwach totalitarnych następowała równolegle do zmiany reżymu politycznego, zmierzającej do poszanowania podstawowych wartości ludzkich, jakimi są godność ludzka i wynikające z niej prawa i wolności należne każdemu człowiekowi, niezależnie od tego, w jakim znajduje się kręgu kulturowym i w jakim żyje ustroju politycznym.

W działalności swej kard. Tarcisio Bertone dąży do poszanowania przez współczesne systemy prawne –

w tym także przez system prawny Unii Europejskiej – podstawowych wartości ludzkich, z uwzględnieniem współczesnej wiedzy o człowieku, w szczególności biomedycyny, genetyki, ale także bioetyki. Wskazuje na potrzebę poszanowania i ochrony życia każdej osoby ludzkiej od momentu poczęcia do naturalnej śmierci. Wiele uwagi poświęca również problematyce poszanowania praw rodziny, a zwłaszcza ochrony prawa rodziców do religijnego i moralnego wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami.

Swoją troską pasterską kard. Tarcisio Bertone ogarnia Kościół powszechny, pełniący swoją misję na całym globie ziemskim. Jednocześnie stosunkowo wiele uwagi poświęca On Kościołowi w Polsce, dając wyraz swego uznania dla wkładu Kościoła w życie i kulturę narodu polskiego w tysiącletniej przeszłości i w budowanie lepszej przyszłości. W swym przemówieniu inauguracyjnym „Zjazd gnieźnieński” w 2007 r. powiedział m.in.: „Kościół na wiele sposobów i w różnych okolicznościach nadal nieustannie przypomina, że człowiek musi znaleźć się w centrum każdego planu społecznego i politycznego”. Dotyczy to troski Kościoła o każdego człowieka w jego wymiarze indywidualnym i wspólnotowym, na każdym etapie rozwoju fizycznego i duchowego.

Szanowni Państwo! Mam nadzieję, że w ten bardzo syntetyczny sposób wyjaśniłem rację, dla których Ksiądz Kardynał Tarcisio Bertone jest dla nas człowiekiem wielkim i bliskim, godnym tytułu doktora honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Eminencjo, Najdostojniejszy Księżę Kardynale Tarcisio Bertone, Drogi nasz Kolego Profesorze i Przyjacielu! Poprzez przyjęcie godności doktorskiej nawiązujesz z całą naszą wspólnotą uniwersytecką ściśle więzy, znacznie bliższe od tych, jakie nawiązałeś podczas swej pierwszej wizyty przed dwudziestu ośmiu laty. Dzisiejszy nasz akt uczczenia Ciebie stanowi jednocześnie wielki zaszczyt dla nas. Jestem głęboko przekonany, że w ten sposób dajemy wyraz naszej solidarności z Tobą w pracy zmierzającej do poznania Prawdy i przekazywania jej współczesnej młodzieży.

Chrześcijańskie ujęcie dobra osoby i społeczeństwa

Głoszenie prawdy o Bogu i o człowieku

Pragnąłem, aby temat mojego dzisiejszego wystąpienia dotyczył bardzo aktualnej kwestii. Brzmi on następująco: „Chrześcijańskie ujęcie dobra osoby i społeczeństwa”. Temat jest bardzo szeroki i odnosi się do problemów tak ważnych, jak: pokój, niestosowanie przemocy, sprawiedliwość wobec wszystkich ludzi, ochrona pracy jako źródła egzystencji, troska o osoby żyjące w nędzy, czy też szacunek należny stworzeniu. Zawiera się w nim także problematyka odnosząca się do życia ludzkiego, rodziny i małżeństwa, które – jak nigdy wcześniej – obecnie funkcjonują w społeczeństwie zglobalizowanym.

Podstawowe wymogi życia społecznego

Człowiek to z natury „zwierzę polityczne” (*zōon politikon*). Ogół istot ludzkich, żyjących na pewnym terytorium nie jest zatem jedynie zwyczajnym zbiorowiskiem jednostek, lecz stanowi wspólnotę, w której potrzeby i ambicje każdej z osób, równe prawa i harmonijnie rozłożone obowiązki, łączą się i wzajemnie dopełniają, tworząc solidarne więzy, które mają prowadzić z jednej strony do pełnego rozwoju osoby, a z drugiej do budowania wspólnego dobra. Dlatego też konieczne staje się potwierdzenie pewnych „reguł postępowania”, głęboko zakorzenionych w samym pojęciu społeczeństwa. Reguły te nie tylko odzwierciedlają powszechnie uznawane sądy wartościujące, lecz także zapewniają prawidłowe funkcjonowanie konkretnych relacji międzyludzkich, zachowując równowagę wolności jednostek i ukierunkowując je na sprawiedliwość. Wolne i sprawiedliwe społeczeństwo nie może istnieć bez reguł tego typu.

Istotnie, gdy brak jasnych i słuszych reguł wspólnego życia, lub też gdy nie są one sprawiedliwie stosowane, zazwyczaj siła przeważa nad sprawiedliwością, sędzia nad prawem, zagrożona wolność natomiast może nawet zaniknąć. Praworządność, czyli szacunek i znajomość praw, stanowi więc podstawowy warunek istnienia wolności, sprawiedliwości i pokoju wśród ludzi. Prawa muszą być zgodne z porządkiem moralnym, bo jakkolwiek ich bezpośrednie podstawy zostały ustanowione przez uprawnione władze, najgłębsze uzasadnienie tych praw pochodzi z ich zgodności z naturą ludzką i z samą godnością osoby, stworzonej przez Boga. Dlatego obrońcą tej godności nie jest jedynie Państwo, ale sam Bóg (por. Prz 22, 22-23; 23, 10-11; Iz 11,4; Ps 72,2 i kol.; Hi 34, 28; Mt 18, 10).

Potrzeba teologii stworzenia

Pojęcie natury, prawa natury i prawa naturalnego zakłada istnienie teologii stworzenia. Gdy brakuje odpowiedniego pojęcia stworzenia, można z łatwością dojść do poglądu, że rozum, daleki od napotkania w naturze ludzkiej odpowiednich wskazówek umożliwiających zrozumienie ukrytego w niej zamysłu Stwórcy, postrzega ją raczej jako zwyczajny przedmiot fizycznej, biologicznej, kulturowej i społecznej manipulacji. Etycznym następstwem takiego stanu staje się stwierdzenie, że wszystko jest „względne”: człowiek, rodzina, miłość, społeczeństwo, etyka, religia itd. W ten sposób pozbawia się świadomość niezawodnego punktu odniesienia – jeśli położenie człowieka może ulec radykalnej zmianie, także jego dobro może ulec głębokim przemianom. W rzeczywistości tego typu przemiany faktycznie nie mają miejsca, ponieważ to nie człowiek, lecz Bóg jest źródłem natury ludzkiej. Zatem dobro człowieka, podobnie jak jego położenie, nie jest przedmiotem wyboru, lecz należnego poszanowania i konsekwentnej realizacji prawa naturalnego. Dlatego też Objawienie mówi, że władza pochodzi od Boga, czego następstwem są wartość i ograniczenia praw ludzkich. Jezus przypomina Piłatowi, że nie miałby on żadnej władzy nad nim, gdyby nie otrzymał jej z góry (por. J 19, 11). Święty Paweł pisze, że nie istnieje żadna władza, która nie pochodzi od Boga, tak, że ten kto buntuje się przeciwko legalnej władzy, buntuje się przeciwko Niemu (por. Rz 13, 1-2; Tt 3, 1; 1P 2, 13-14).





W różnych częściach świata, niestety również obecnie, nadal często przeważają racje silniejszego oraz przemoc fizyczna. W państwach prawa, na szczęście, nie jest to już dozwolone, jednak pod wpływem mediów rozprzestrzenia się kultura, która uważa za normalne, albo nawet za godne propagowania, nadużywanie władzy przez tych, którzy są bardziej inteligentni, lepiej zorganizowani, lepiej poinformowani czy bogatsi. Dlatego też prawo ludzkie może, a niekiedy powinno, być zakwestionowane, jeżeli jest sprzeczne ze swoim zasadniczym fundamentem. Oto dlaczego, jak czytamy w Dziejach Apostolskich, Piotr i Paweł wołają przed Sanhedrynem: „Rozsądźcie, czy słuszne jest w oczach Bożych bardziej słuchać was niż Boga?” (Dz 4,19). Szacunek wobec praworządności nie jest więc jedynie zwyczajnym czynem formalnym, ale stanowi osobisty gest, który odnajduje swego ducha i usprawiedliwienie w ładzie moralnym.

Żywe poczucie etyki

Właściwie dlatego praworządność ma swoje korzenie ostatecznie w moralności człowieka. W ten sposób pierwszym warunkiem rozwoju praworządności jest poszanowanie dla osoby, pojmowanej w sensie etycznym. Jest to wymiar podstawowy i niezbywalny. Pozwala to uniknąć wszelkich aktów uprzedmiotowienia, „w wyniku których [człowiek] dostaje się w niewolę silniejszego”, jak pisał Sługa Boży Jan Paweł II w Adhortacji Apostolskiej *Christifideles Laici* (nr 5). „Silniejszy” – według Ojca Świętego – może mieć różne imiona: ideologia, władza ekonomiczna, nieludzki system polityczny, technokracja, agresywność środków społecznego przekazu» (ibid.). Dlatego tylko wtedy, gdy będziemy szanować pewne określone warunki, pragnienie sprawiedliwości i pokoju, które występuje w sercu każdego człowieka, będzie mogło się urzeczywistnić, a ludzie z „poddanych” przekształcą się w prawdziwych „obywateli”. Warto tu przypomnieć, jakże aktualną, lekcję francuskiego poety Charles’a Péguy, który stwierdził, że: „Demokracja, albo będzie moralna, albo nie będzie jej wcale”.

Autentyczne umiłowanie sprawiedliwości

Niektórzy uznają za „znak czasów” to, że obecnie coraz częściej słyszy się o potępieniu nieuczciwości i nawołuje do przywrócenia ładu moralnego. Rzeczywiście, coraz bardziej widoczna staje się potrzeba sprawiedliwości, która rodzi się przede wszystkim z poczucia niechęci wobec tolerowanej, lub nawet podzielanej nieuczciwości, a której wymiary, kiedy nagle zostaną odkryte, napawają przerażeniem.

Odzwierciedleniem tego jest także obecny kryzys gospodarczy, jawnie ukazujący, że to, co Jan Paweł II w encyklice *Sollicitudo rei socialis* określił mianem „struktur grzechu”, wydaje wyłącznie trujące owoce. „Struktury grzechu”, które opisywał, powstały wskutek ugruntowania się u osób, a także u narodów, „wyłącznej żądzy zysku, a z drugiej [strony] pragnienia władzy z zamiarem narzucenia innym własnej woli [...] za wszelką cenę”. Owoce kształtowania się przymierzy i zrzeszeń opartych na wspólnych interesach, za których decyzjami „pozornie dyktowanymi jedynie przez racje gospodarcze lub polityczne, kryją się prawdziwe formy bałwochwalczego kultu: pieniądza, ideologii, klasy, technologii” (nr 37). Te „struktury grzechu” przyczyniły się do powstania pozbawionej zasad ideologii rynku, której udało się zaciemnić umysły i oziębić serca osób, bardzo przydatnych zawodowo, zbyt wysoko opłacanych ze względu na ich kwalifikacje, pozbawiając je *zdrowego rozsądku ojca rodziny*, jakim powinien kierować się każdy, kto zarządza w społeczeństwie.

Warto zauważyć, że odpowiedzialność za upadek poczucia sprawiedliwości, praworządności i moralności spoczywa nie tylko na tych, którzy piastują stanowiska i pełnią ważne funkcje w instytucjach publicznych, ale również na zwyczajnych obywatelach, proporcjonalnie do ról społecznych, jakie sprawują.

Przychylnością cieszy się wzrost wyczulenia na podstawowe wartości moralne i praworządność, jak też dążenie do ich wprowadzania w życie. Można by jednak zadać sobie pytanie, czy odnowieniu poczucia sprawiedliwości i pragnieniu praworządności rzeczywiście to-

warzyszy odbudowanie tych wartości? Z pewnością napięcie etyczne umacnia nadzieję na lepsze społeczeństwo, otwiera pozytywny horyzont opieki i zaangażowania, łagodzi poczucie dyskomfortu i społeczno-politycznego upadku, jakie można odczuć w pewnych środowiskach społecznych. Jakkolwiek, jako że urzeczywistnienie praworządności nie kończy się na ogłoszeniu jakiegoś abstrakcyjnego teorematu, lecz wymaga aktywnego udziału, pragnę zwrócić uwagę na pewne ryzyko, jakie – moim zdaniem – mogłoby zakłócić, czy też uczynić mniej efektywnym, zbiorowe zaangażowanie na rzecz przywrócenia praworządności i zbudowania nowej moralności społecznej.

Nie sprowadzamy sprawiedliwości do legalności

Poważne ryzyko na drodze do zbudowania lepszej przyszłości wiąże się ze sprowadzeniem pojęcia sprawiedliwości do pojęcia w sensie czysto formalnym, czyli legalności. Zachowanie prawa to pierwszy, podstawowy i niezbędny etap współżycia w społeczeństwie; zachowywanie praw kodeksu karnego to absolutne minimum. W obliczu świadomości etycznej, słowo „korupcja” odnosi się do większej liczby sytuacji, niż te, które są określane przez zasady karne. Korupcja w życiu to także niewierność wobec własnego obowiązku. Autentyczna sprawiedliwość zbiega się z autentyczną moralnością.

Widzimy więc, jakie jest podstawowe znaczenie wrodzonej cnoty moralnej i teologicznej cnoty miłości: sprawiedliwość jest zupełnie bezsilna i nie może zrealizować się, jeżeli zostanie pozbawiona miłości, jako prawdziwej racji istnienia.

Miłość bliźniego i sprawiedliwość według chrześcijańskiej wizji życia moralnego

Gdybyśmy chcieli zdefiniować sprawiedliwość chrześcijańską, moglibyśmy posłużyć się następującymi słowami: „cnota moralna, która sprawia, że szanujemy osobę naszego brata w Chrystusie, przynajmniej zgodnie z jego prawami, w celu zapewnienia minimum relacji pomiędzy nim a mną, koniecznych do zbudowania związku opartego na miłości” (P. Carpentier).

W ten sposób praktykowanie sprawiedliwości jest oczyszczane z wszelkich przejawów jurydyzmu, rzeczywście uznaje się bliźniego za osobę, a raczej za brata w Chrystusie. Rozróżnienie osób, niezbędne dla sprawiedliwości, musi być zachowane (osoby są powołane do tego, aby nawzajem wchodzić ze sobą w relacje, jednak nie za cenę utraty własnej osobowości!); ale nie powinno stanowić przeszkody do ich zjednoczenia w rodzinie ludzkiej i chrześcijańskiej.

Według *Gaudium et spes* miłość bliźniego zakłada, że ludzie «stworzeni na obraz Boga mają tę samą naturę i ten sam początek, a odkupieni przez Chrystusa cieszą się tym samym powołaniem i przeznaczeniem» (nr 29). Chrzęścianie włączeni w Chrystusa są członkami nowej braterskiej wspólnoty, ustanowionej w Jego ciele, jakim jest Kościół, w którym wszyscy, synowie Ojca, są złączeni w solidarności Mistycznego Ciała (nr 32).

Istotnie «prawdziwe zewnętrzne zjednoczenie społeczne wypływa ze zjednoczenia umysłów i serc, to znaczy z owej wiary i miłości, dzięki której jedność Jego w Duchu Świętym jest nierozdzielnie ugruntowana. Moc bowiem, jaką Kościół może tchnąć w dzisiejszą społeczność ludzką, polega na wierze i miłości zrealizowanych w życiu» (nr 42).

Tym samym można uznać miłość bliźniego za napęd sprawiedliwości. Cnota miłości, jak żadna inna, jako że tchnięta przez Ducha Świętego, skłania człowieka w jego wnętrzu, w sposób nadprzyrodzony, do wypełniania zobowiązań sprawiedliwości, a nawet do wykraczania poza nie poprzez dar z siebie.

Pierwsza Encyklika Benedykta XVI *Deus caritas est* porusza jeden z najbardziej fascynujących i najważniejszych tematów, będących przedmiotem refleksji na przestrzeni ostatnich dwóch tysiącleci. Na tak szerokiej płaszczyźnie możemy teraz przeanalizować kilka aspektów relacji miłości bliźniego i polityki, która jawi się nam jako pewna modalność, w której zachodzi relacja sprawiedliwości i miłości.

Polityka i sprawiedliwość

Według Benedykta XVI istnieje silny związek między polityką i sprawiedliwością. Stwierdza on, że „centralne zadanie polityki” polega na zbudowaniu „sprawiedliwego porządku społeczeństwa i państwa” (nr 28). W obliczu różnorodnych koncepcji polityki, tych o niewielkim znaczeniu, bądź tylko pragmatycznych i utylitarystycznych, Papież zachęca do „ambitnej” wizji polityki: „Sprawiedliwość jest celem, a więc również wewnętrzną miarą każdej polityki. Polityka jest czymś więcej niż prostą techniką dla zdefiniowania porząd-





ków publicznych: jej źródło i cel znajdują się właśnie w sprawiedliwości” (ibid.).

Pierwszy związek sprawiedliwości i polityki przedstawia się w następujący sposób: prawdziwa miłość bliźniego polega na obdarowaniu człowieka i społeczeństwa tym światłem prawdy, które oczyszcza rozum, sprawiając, że jest on w stanie rozpoznać sprawiedliwość i dążyć do niej poprzez działania polityczne. Kościół w swoim nauczaniu podkreśla wartości, z których nie można zrezygnować, jeśli chce się odbudować w społeczeństwie prawdziwie sprawiedliwe relacje i zbudować autentyczne dobro wspólne. To właśnie dlatego pragnie on wspólnego działania wszystkich, aby „stawić czoło wielkim wyzwaniom współczesności, takim jak wojny i terroryzm, głód i pragnienie, skrajne ubóstwo wielu istot ludzkich, straszne epidemie, a także troska o życie ludzkie we wszystkich jego fazach, od poczęcia do naturalnej śmierci, oraz promowanie rodziny, której podstawą jest małżeństwo, odpowiedzialnej za wychowanie” (Przemówienie Benedykta XVI do Prezydenta Republiki Włoch, 20 listopada 2006). Gdyby przesłanie to było powszechnie zrozumiane, także przez samych katolików, byłoby mniej oskarżeń o ingerencję, często wysuwanych w obecnych czasach, kiedy duszpasterze przypominają wiernym i wszystkim ludziom dobrej woli te „wartości i zasady antropologiczne i etyczne, wpisane w naturę ludzką, rozpoznawalne także przez rozum” (ibid.).

Jak przypomina Papież w encyklice *Deus caritas est*, „Kościół nie może i nie powinien podejmować walki politycznej, aby realizować jak najbardziej sprawiedliwe społeczeństwo. Nie może i nie powinien stawiać się na miejscu państwa. Nie może też jednak i nie powinien pozostawać na marginesie w walce o sprawiedliwość. Musi włączyć się w nią przez argumentację rozumową i obudzić siły duchowe, bez których sprawiedliwość, domagająca się zawsze wyrzeczeń, nie może utrwalić się i rozwijać” (nr 28).

Zasada subsydiarności i dzieła dobroczynne

Z takich względów cytowana encyklika domaga się innej podstawy chrześcijańskiej wizji społeczeństwa: „Nie państwo, które ustala i panuje nad wszystkim, jest tym, którego potrzebujemy, ale państwo, które dostrzeże i wesprze [...] inicjatywy podejmowane przez różnorakie siły społeczne, łączące w sobie spontaniczność

i bliskość z ludźmi potrzebującymi pomocy. Kościół jest jedną z tych żywotnych sił: pulsuje w nim dynamizm miłości wzbudzonej przez Ducha Chrystusa. Ta miłość daje ludziom nie tylko pomoc materialną, ale również odpoczynek i troskę o duszę, pomoc często bardziej konieczną od wsparcia materialnego” (nr 28).

Tym samym pojawia się nowe rozwiązanie: państwa „miękkiego”, które pozostawi przestrzeń dla lokalnej inicjatywy, pomagając jej sprzyjać służbie społeczeństwu, którą może i chce sprawować. Wiele konkretnych doświadczeń wskazuje na możliwość zrealizowania przymierza między państwem i obywatelami w celu zapewnienia służby społecznej bez konieczności powierzania jej w całości rozbudowanemu strukturom społecznym. Można tu bazować na naturalnym odruchu, jakim jest skłonność istoty ludzkiej do szerzenia we własnym środowisku, wokół własnej rodziny, tej kultury miłości bliźniego, braterstwa, bliskości, jaka cechuje zdrową rodzinę. Przywodzi to na myśl wielki świat wolontariatu, gdzie człowiek stawia czoła problemom bliźniego wiedziony odruchem serca, aby zbliżyć się do bliźniego i urzeczywistnić w ten sposób relację sprawiedliwości i miłości bliźniego.

Benedykt XVI myśli także w szczególny sposób o tych „organizacjach charytatywnych Kościoła, [które] stanowią jego *opus proprium*, zadanie mu właściwe, w którym nie współpracuje jako dodatkowy partner, ale działa jako podmiot bezpośrednio odpowiedzialny, robiąc to, co przynależy do jego natury” (nr 29).

W dzisiejszych czasach charytatywna aktywność Kościoła zyskuje żywą aprobatę zarówno wśród obywateli, jak i u władz, ze względu na różnorodność jej działań i na ducha wyrzeczeń, który przez nie przemawia. Podczas spotkań Ojca Świętego i nas, jego współpracowników, z osobistościami ze świata polityki i przedstawicielami rządów z wielu części świata, często słyszy się wyrazy wdzięczności za akcje charytatywne prowadzone przez Kościół. Nawet w dzisiejszym kontekście świeckości, który nierzadko ujawnia swą wrogość wobec Kościoła i chrześcijan, nie brakuje wyrazów uznania i podziwu dla tego, co czynią uczniowie Pana i wspólnoty chrześcijańskie, aby zaradzić różnym formom ubóstwa i licznym potrzebom ludzi. Także osoba niewierząca nie może powstrzymać się przynajmniej od ukłonu wyrażającego głęboki szacunek dla takich postaci, jak choćby Matka Teresa z Kalkuty. Oczywiście, jak nawołuje Ojciec Święty w encyklice, *caritas* „nie może być środkiem do tego, co dzisiaj określa się mianem prozelityzmu. Miłość jest bezinteresowna; nie praktykuje się jej dla osiągnięcia innych celów” (nr 31), jakkolwiek wywiera ona duże wrażenie także na tych, którzy są niewierzący.

Kościół zawsze potrafił i potrafi budzić poczucie społecznej solidarności, zakorzenione w powszechnym braterstwie, dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek odbierane jako ponowne odkrycie społecznej świadomości świata, świadomości, że na świecie ludzkość stanowi jedną rodzinę. Na mocy tego prawodawstwo państwowe przyznaje instytucjom i charytatywnym organizacjom Kościoła katolickiego możliwość zwolnienia z podatków, różne ulgi czy też dofinansowania: jest to pewien sposób wyrażenia uznania za ich ważny wkład w budowanie dobra społeczeństwa obywatelskiego i jego członków. Co więcej, działalność charytatywna Kościoła staje się jednym z uzasadnień, jakie skłaniają państwa do zawierania dwustronnych poro-

zumień ze Stolicą Apostolską i jest to jedna z kwestii regulowanych przez międzynarodowe pakiety tego typu. Na przykład, w preambule porozumienia zawartego w 2005 roku z Wolnym i Hanzeatyckim Miastem Hamburg nadmienia się o „przekonaniu, że w pluralistycznym społeczeństwie kosmopolitycznego Miasta, które uznaje się za mediatora wśród ludów, wiara chrześcijańska, życie chrześcijańskie i działalność charytatywna przyczyniają się jednocześnie do wspólnego dobra, jak i do wzmocnienia poczucia cywilnej odpowiedzialności obywateli”.

Państwo totalitarne czy państwo solidarne?

W encyklice *Deus caritas est* czytamy, że „Państwo, które chce zapewnić wszystko, które wszystko przyjmuje na siebie, w końcu staje się instancją biurokratyczną, nie mogącą zapewnić najistotniejszych rzeczy, których człowiek cierpiący – każdy człowiek – potrzebuje: pełnego miłości osobistego oddania [...] Opinie, według których sprawiedliwe struktury czyniłyby zbyt wieloma dzieła charytatywne, faktycznie kryją w sobie również materialistyczną koncepcję człowieka” (nr 28). Benedykt XVI ponownie podejmuje tutaj refleksję swojego Poprzednika, Jana Pawła II, który w Encyklice *Dives in misericordia* postawił nawet pytanie „Czy sprawiedliwość wystarczy?” (por. nr 12).

Ten niezapomniany Papież ukazywał, że *caritas* pełni również funkcję demaskowania pewnych projektów politycznych, które – mimo że przystosowują się do ideału sprawiedliwego społeczeństwa – w rzeczywistości ciemnią człowieka. Zachęcał on, aby „zauważyć, iż bardzo często programy, które biorą początek w idei sprawiedliwości, które mają służyć jej urzeczywistnieniu we współżyciu ludzi, ludzkich grup i społeczeństw, ulegają w praktyce wypaczeniu. Chociaż więc w dalszym ciągu na tę samą ideę sprawiedliwości się powołują, doświadczenie pokazuje, że nad sprawiedliwością wzięły w nich górę inne negatywne siły, takie jak zawziętość, nienawiść czy nawet okrucieństwo [...]. Ten rodzaj nadużycia samej idei sprawiedliwości oraz praktycznego jej wypaczenia świadczy o tym, jak dalekie od sprawiedliwości może stać się działanie ludzkie, nawet podjęte w imię sprawiedliwości” (ibid.).

Benedykt XVI, przyjmując na audiencji Ambasadora Brazylii przy Stolicy Apostolskiej, 9 lutego 2009 roku, zaproponował wizję ładu społecznego, w którym do-

bro osoby stanowi centralną wartość. W swoim przemówieniu potwierdził, że cele Kościoła i cele państwa, nawet jeśli są odmienne, „zmierzają w tym samym kierunku, ich punktem wspólnym jest dobro osoby ludzkiej i wspólne dobro narodu”. Przytaczając także przemówienie Jana Pawła II z 14 października 1991, Benedykt XVI przypomniał, że „porozumienie i szacunek, wzajemne dążenie do niezależności i zasada służenia człowiekowi w jak najlepszy sposób, w ramach chrześcijańskiej koncepcji, będą stanowiły czynniki jedności, z której sam lud będzie czerpał korzyści”.

Konkluzja: Życ dla innych i z innymi

Ten nieustanny wysiłek pomaga docenić i pogłębić oznaki nadziei pojawiające się w naszych czasach, mimo cienia, który często ukrywa je przed naszym wzrokiem. W szczególności nadzieja sprawia, że wierzący w Chrystusa stają się uważnymi i odpowiedzialnymi „towarzyszami podróży” jedni dla drugich, jako że życie jest *istnieniem dla innych i z innymi*. Na ten temat pisze niemiecki teolog Jürgen Moltmann: „Życie dla innych jest jedyną drogą, która prowadzi do życia z innymi”. „Życie dla innych – dodaje – jest sposobem na wyzwolenie życia. Życie z innymi jest natomiast nową formą życia odkupionego i wyzwolonego, w jakim każdy z osobna i wszyscy razem możemy żyć w radości. W tym sensie Kościół i każda wspólnota napełniona pasterską miłością bliźniego stanowi ostateczny cel, jako wspólnota ludzi wolnych i wspólnie żyjących po bratersku”.

Zaangażowanie własnego życia w służbie bezinteresownej *caritas*, w służbie sprawiedliwości, praworządności i moralności, podsumowując: *dla dobra osoby i społeczeństwa*, stanowi dla chrześcijan autentyczną drogę ku świętości, wcielając duchowość tego „współ”: „współ-dzielenia”, „współ-ofiarowywania”, współpracy, aby nadeszło Królestwo Boże, które przede wszystkim kojarzy się ze sprawiedliwością: „Bo Królestwo Boże [...] to sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym” (Rz 14, 17). Taki jest ostateczny cel, do osiągnięcia którego zostaliśmy wszyscy powołani: nadzwyczajny, ale możliwy do osiągnięcia! Niech Bóg dopomoże nam go osiągnąć! Niech Bóg obdarzy nas światłem i mocą, abyśmy zbudowali społeczeństwo oparte na sprawiedliwości i pokoju, na wzór Jego wiecznego obrazu miłości.

*Tłumaczenie z języka włoskiego:
Agnieszka Radziszewska-Greiss*



2 kwietnia odbyła się uroczystość wręczenia Medali za Zasługi dla KUL długoletnim, zasłużonym profesorom naszego Uniwersytetu – Siostrze Profesor Zofii Józefy Zdybickiej i Księdzu Profesorowi Czesławowi Stanisławowi Bartnikowi

Laudacja dla Siostry Profesor Zofii Józefy Zdybickiej wygłoszona przez prof. Włodzimierza Dłubacza



Przypadł mi w udziale wielki zaszczyt i przyjemność przedstawienia Państwu sylwetki Siostry Profesor Zofii Józefy Zdybickiej, której nasz Uniwersytet postanowił przyznać Medal za Zasługi dla KUL. Większość z tu obecnych z pewnością dobrze zna aktywność uniwersytecką Siostry Profesor, a mimo to pozwolę sobie w wielkim skrócie przypomnieć niektóre aspekty Jej działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej.

Siostra Profesor należy do grona wybitnych przedstawicieli polskiej filozofii i jest w środowisku uznawana za naukowy i moralny autorytet. Była i jest dla nas wzorem rzetelnego i odpowiedzialnego uczonego, osoby o wspaniałym charakterze, człowieka głębokiego, niezwykle pracowitego, ciepłego i skromnego, promieniującego pogodą ducha i uśmiechem, stale gotowego do niesienia pomocy, żywo zaangażowanego w sprawy Uniwersytetu. Zawsze podejmowała w swoich badaniach tematy fundamentalne i trudne, przekonana o niezwykłej ich doniosłości. Zasadniczo pracowała nad zagadnieniem najważniejszym dla ludzkiego życia, jakim jest religia. W swoim filozoficznym namyśle nad religią nawiązywała do najlepszych tradycji i osiągnięć myśli polskiej, europejskiej i światowej. Jej twórczość jest zarazem głęboko osadzona w realiach ludzkiego życia.

A przyszło Jej żyć i pracować w czasach trudnych – czasach zorganizowanej walki z Bogiem i religią, w czasach pano-

wania ideologii komunistycznej i marksistowskiego religioznawstwa, którym trzeba się było przeciwstawić. Miała jednak szczęście spotkać ludzi wybitnych – profesorów i przyjaciół, całe środowisko naukowe, które z czasem sama zaczęła współtworzyć, tzw. Lubelskiej Szkoły Filozoficznej. Zawsze troszczyła się o prawdę, jej poszukiwanie i zgłębianie oraz głoszenie, traktując mądrość – jak mówi Filozof – jako dobro najbardziej godne wyboru.

Trudno jest tu przedstawić szczegółowo wszystkie jej osiągnięcia – są one doniosłe i wyjątkowe, zwłaszcza na polu filozofii religii, która była głównym terytorem Jej badań.

Zofia Róża Zdybicka urodziła się w Kraśniku Lubelskim. W roku 1956 rozpoczęła studia na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Studiowała pod kierunkiem wybitnych profesorów, m.in. o. Mieczysława A. Krąpca, Stefana Świeżawskiego, ks. Józefa Pastuszki, ks. Mariana Kurdziałka, ks. bp Karola Wojtyły i ks. Stanisława Kamińskiego. Z wieloma z nich nawiązała więzi współ-

pracy i przyjaźni. Była asystentem, a następnie adiunktem o. M. Krąpca, metafizyka i zarazem lidera Szkoły oraz blisko współpracowała z ks. S. Kamińskim, wybitnym metodologiem i logikiem. W 1961 r. otrzymała tytuł magistra filozofii na podstawie pracy O naturze rozumowania redukcyjnego występującego w filozofii bytu, stopień doktora filozofii uzyskała w 1965 r. na podstawie rozprawy doktorskiej Filozoficzne podstawy poznawalności Boga u H. de Lubaca. W marcu 1966 roku podjęła na KUL-u zajęcia zlecone. Od 1 października tegoż roku została zatrudniona na etacie starszego asystenta, a w lutym 1967 r. została adiunktem przy Katedrze Metafizyki. W październiku 1970 r. na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej KUL odbyło się kolokwium habilitacyjne Zofii Zdybickiej. Praca habilitacyjna nosiła tytuł Próba zbudowania tomistycznej teorii partycypacji.

W 1971 r. otrzymała stanowisko docenta, a w 1973 r. powierzono jej kierowanie nowo utworzoną Katedrą Filozofii Religii. Tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego i stanowisko pro-





fesora KUL przyznano Jej w 1978 r., a tytuł profesora zwyczajnego nauk humanistycznych 10 lat później. W roku 2000 przeszła na emeryturę.

Warto dodać, że Siostra Zdybicka uzupełniała także swoje wykształcenie jako research fellow w Yale University (New Haven, USA 1977/1978), w The Catholic University of America w Waszyngtonie (1978) oraz w Katolickim Uniwersytecie w Leuven, gdzie przebywała sześciokrotnie (1972, 1981, 1984, 1990, 1994, 1995).

Laureatka rozwinęła również szeroką działalność dydaktyczną. Do głównych jej zajęć należały wykłady kursoryczne i monograficzne z filozofii Boga i filozofii religii a także proseminarium, seminarium magisterskie i doktorskie. Prowadziła też zajęcia z metafizyki, antropologii filozoficznej i etyki. Wykładała ponadto wstęp do filozofii i główne problemy filozofii na różnych wydziałach KUL. Pod Jej kierunkiem napisano ponad 100 prac magisterskich. Wypromowała 28 doktorów, z których większość – kontynuując tradycje swojej Mistrzini – pracuje w różnych ośrodkach naukowych w kraju i za granicą (wśród nich jest już 7 profesorów).

Siostra Profesor pełniła także rozmaite funkcje administracyjne na Uniwersytecie, wyróżniając się zmysłem organizacyjnym. Była kierownikiem Sekcji Filozofii Teoretycznej (1979-1984), następnie prodziekanem Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej (1984-1986), a w latach 1986-1987 i 1990-1999 (czyli przez 11 lat) – dziekanem tegoż Wydziału. Jako dziekan walnie przyczyniła się do powstania nowego kierunku studiów – ochrony środowiska, oraz nowego wydziału – Matematyczno-Przyrodniczego.

Była również wieloletnią przewodniczącą Senackiej Komisji ds. Kontaktów z Instytucjami Naukowymi za Granicą

oraz członkiem następujących Komisji: Wydawniczej, ds. Nauki, Młodzieżowej oraz Lokalowej. Ponadto była członkiem Zarządu Towarzystwa Naukowego KUL, współredaktorem Roczników Filozoficznych (z. 2). Jest członkiem Rady Naukowej Instytutu Jana Pawła II KUL, redaktorem działu Filozofia religii w Encyklopedii Katolickiej, członkiem Komitetu Naukowego Powszechnej Encyklopedii Filozofii, członkiem Rady Naukowej serii wydawniczej Biblioteka Filozofii Realistycznej.

Jest też członkiem następujących stowarzyszeń naukowych: Komitetu Nauk Filozoficznych PAN (1987-1989), Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, Towarzystwa Naukowego KUL, American Bibliographical Institut, Societas Internationale Sanctae Thomae Aquinatis, Pontificia Academia Sanctae Thomae Aquinatis, Polskiego Towarzystwa Tomasza z Akwinu – Oddziału Societa Internazionale Tommaso d'Aquino (członek założyciel).

Nasza Laureatka zorganizowała wiele różnych spotkań, sympozjów i konferencji naukowych. Przede wszystkim należy tu wymienić świetnie przygotowany i przeprowadzony, a po raz pierwszy odbywający się w Polsce, V Światowy Kongres Filozofii Chrześcijańskiej, zatytułowany Wolność we współczesnej kulturze – zwracający uwagę filozofów i uczonych całego świata na KUL i jego Szkołę Filozoficzną (Lublin, 20-25 VIII 1996) – kongres, który zgromadził ponad 300 uczonych z 30 krajów świata.

Ponadto wygłaszała referaty i odczyty na wielu konferencjach, sympozjach i kongresach o zasięgu krajowym, międzynarodowym i światowym (m.in. w Bergamo, Mediolanie, Rzymie, Neapolu, Waszyngtonie, Ottawie, Brukseli, Baltimore, Edmonton, Montrealu, New Haven, Chicago,

Pradze, Paryżu, Leuven, Louvain la Neuf, Brześciu oraz w wielu miastach w Polsce).

Jest autorem i redaktorem 19 książek, opublikowała ponad 330 artykułów. Jej prace były tłumaczone na język angielski, francuski i włoski.

W swojej pracy badawczej podejmowała różne zagadnienia, ale zwłaszcza z dziedziny filozofii Boga i filozofii religii, metafizyki i filozofii kultury. Zajmowała się ponadto problemami ateizmu i sekularyzmu, metodologią filozofii Boga i filozofii religii, teorią partycypacji. Jest także znawcą myśli Jana Pawła II, której poświęciła szereg publikacji.

W czasach współczesnych, gdy zakwestionowano prawdziwość religii i na szeroką skalę usiłowano ją zwalczać, pojawiła się pilna potrzeba jej obrony i ukazania o niej obiektywnej prawdy. Wielu uczonych i filozofów podjęło to wyzwanie, wśród nich zaś Siostra Profesor Zofia J. Zdybicka. Jest ona, co chciałbym mocno podkreślić, oryginalnym twórcą tzw. klasycznej koncepcji filozofii religii.

Jej główne dzieło, *Człowiek i religia* (przetłumaczone na język angielski jako *Person and Religion*), stanowi owoc systematycznych, wieloletnich i żmudnych badań i prezentuje realistyczną interpretację religii we współczesnej literaturze.

Rezultatem tych badań są następujące, mocno uzasadnione, tezy: religia ma swe nieusuwalne korzenie w ludzkim bycie (człowiek jest homo religiosus); religia jest koniecznym elementem samospełnienia się człowieka; religia stanowi podstawową i niezbywalną część kultury; przedmiotem aktów religijnych jest realnie istniejący, osobowy Bóg.

Osobnym, choć integralnym, polem aktywności siostry Profesor Zofii Zdybickiej jest Jej uczestnictwo w życiu Kościoła Katolickiego w Polsce. Od 25 września 1948 r. jest członkiem Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego. Przez dziesięciolecie była członkiem Rady Generalnej Zgromadzenia (1963-1983 i 2001-2007), a także Przełożoną Centrum Lubelskiego tegoż Zgromadzenia (1983-2003).

Siostra Zdybicka uczestniczyła ponadto w pracach Prymasowskiej Rady Społecznej (1986-1990) oraz w następujących Komisjach Episkopatu Polski: ds. Kultury, ds. Nauki Katolickiej, ds. Dialogu z Niewierzącymi, oraz „Iustitia et Pax”. Była też konsultorem Rady Naukowej Episkopatu Polski.

Praca naukowo-dydaktyczna naszej Laureatki, Jej zaangażowanie w organizację życia naukowego i poczu-





Siostra Prof. Zofia Zdybicka w serdecznym przemówieniu podziękowała za wyróżnienie:

Magnificencjo, Wielce Czcigodny i Drogi Księżę Rektorze, na ręce Księdza Rektora pragnę złożyć najserdeczniejsze podziękowania Senatowi, Radzie Wydziału Filozofii i profesorowi Włodzimierzowi Dłubaczowi za dostrzeżenie mojego skromnego wkładu w życie naszego Kochanego Uniwersytetu i przyznanie mi Medalu.

Jestem głęboko przekonana, że wszelkie działania mają sens we wspólnocie, dzielę więc owoce, rezultaty mojej pracy ze wszystkimi, których miałam szczęście spotkać na Uniwersytecie, i otrzymać od nich wiedzę, impuls do pracy i przykład życia.

Dzisiejsze wydarzenie traktuję więc jako wymianę darów. Jeśli ja coś dałam Uniwersytetowi, to od Uniwersytetu otrzymałam dar o wiele większy.

Wielkim darem dla mnie była możliwość studiowania na Wydziale Filozofii, gdzie spotkałam środowisko nadzwyczajne – wielu wybitnych profesorów,

niwszy swe życie w tym, co jest wieczne i niezmiennie, tam zarzuca kotwicę i żyje według własnej woli” (Protreptikos).

Jeszcze raz pragnę dać wyraz naszej wdzięczności za trud pracy w dziedzinie tak ważnej dla ludzkiego życia – w dziedzinie umiłowania mądrości – filozofii. Swoją służbę bowiem pełniła Laureatka ofiarnie i kompetentnie. Była wierna dewizie Uniwersytetu – Deo et Patriae. Nadal także żywo interesuje się życiem Uniwersytetu, dzieląc jego radości i troski.

Wobec wielkich dokonań naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych, z uznaniem należy odnieść się do inicjatywy Rady Wydziału Filozofii KUL i decyzji Senatu KUL o przyznaniu Siostrze Profesor Medalu za Zasługi dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

myślicieli, oddanych bez reszty zgłębianiu i nauczaniu prawdy, zespolonych głęboką przyjaźnią wypływającą z troski o prawdę, rozdających ją „miarą utręścioną”. Niech mi będzie wolno wspomnieć moich najbliższych Mistrzów – o. prof. Alberta Krąpca, ks. prof. Stanisława Kamińskiego, ks. prof. Karola Wojtyłę. Im zawdzięczam też pozostanie na Uniwersytecie i możliwość długoletniej współpracy.

Moją wdzięcznością obejmuję cały Uniwersytet. Miałam zajęcia także na innych Wydziałach. Wszędzie spotykałam ludzi mądrych, dobrych, a nawet heroicznie świętych – dziś służy Boże – ks. Rektora Wincentego Granata, ks. Franciszka Blachnickiego, Jana Pawła II.

Wszystkich łączyła troska o prawdę jako wartość podstawową dla prawidłowego rozwoju człowieka, kultury chrześcijańskiej i kultury polskiej.

W dniu, w którym wspominamy śmierć naszego Profesora Jana Pawła II, pragnę zaznaczyć, że to właśnie Ksiądz Prof. Karol Wojtyła (wówczas biskup), w 1961 roku, listem skierowanym do ówczesnej Przełożonej Generalnej Zgromadzenia poparł prośbę o wyrażenie zgody na zatrudnienie Siostry Zdybickiej na KUL-u. Argumentował tak: „praca naukowa i twórcza stanowi nie tylko jakieś wyróżnienie, ale także prawdziwie ciężki trud, który człowiek może utrzymać w rzetelnej pokorze – i z tej strony bynajmniej nie koliduje z dążeniem do doskonałości chrześcijańskiej i ideałem zakonnym”.

Natomiast prawie 40 lat później, już jako Jan Paweł II, w liście do Siostry Profesor, z okazji 70-tej rocznicy Jej urodzin, napisał między innymi: „pracę naukową, dydaktyczną i wychowawczą pojmowała Siostra jako służbę godności człowieka i sprawie Kościoła, jako upowszechnianie zbawczego Orędzia Chrystusa. Za to jesteśmy Siostrze Profesor w szczególny sposób wdzięczni” (Watykan, 19 III 1999).

Siostrze Profesor, Czcigodna Laureatko, dziękujemy za wszelkie dobro – za to wszystko, co Siostra uczyniła dla filozofii, Uniwersytetu i Kościoła. Życzymy, aby ta praca owocowała nadal prawdą, dobrem i pięknem. Proszę przyjąć ten wyraz naszej wdzięczności.

Moje studia i duża część pracy na Uniwersytecie przypadła na okres wielkiego zagrożenia wartości ludzkich i wartości chrześcijańskich ze strony filozofii marksistowskiej i ateistycznego komunizmu. Uniwersytet służył prawdzie heroicznie. Za swoją nieugiętą postawę, za pójście drogą „pod prąd”, za zgodę na bycie „znakiem sprzeciwu” profesorowie i studenci płacili wysoką cenę. Nie narzekali. Swoją działalność traktowali jako obowiązek płynący z wierności Bogu i Ojczyźnie.

Cieszę się, że Uniwersytet nie traci pamięci i w nowej sytuacji coraz to nowi członkowie wspólnoty uniwersyteckiej kontynuują w zmienionych warunkach wielką tradycję służby prawdzie we wszystkich wymiarach.

Potrzeba pełnej wiedzy naukowej – i tej, której dostarczają nauki szczegółowe i tej, która najbardziej związana jest z człowiekiem i sensem jego życia: teologii i filozofii. Niewątpliwie,

rzetelna filozofia i teologia potrzebne są dziś w nie mniejszej mierze niż było to za czasów ideologii komunistycznej. Przemiany polityczne i kulturowe obecnie nie stwarzają sytuacji idealnej dla prawdy. Zresztą, prawdę trzeba zawsze zdobywać z trudem i żarliwie troszczyć się o jej kształt. Dominujący obecnie nurt naturalno-liberalistyczny ze swoim relatywizmem poznawczym i relatywizmem moralnym nie jest mniej groźny niż była ideologia komunistyczna.

I jeszcze słowo o filozofii. Pragnęłam studiować teologię. W 1956 roku, kiedy rozpoczęłam studia, teologia nie była dostępna dla osób niebędących duchownymi. Wybrałam więc dyscyplinę najbliższą – „służebnicę” teologii.

Jestem Panu Bogu wdzięczna za ten wybór. Z czasem zrozumiałam, że ta „służebność” filozofii jest ważna nie tylko dla teologii i wiary, ale także dla zrozumienia teorii nauki i metodologii

wszelkich nauk. Czy one sobie to uświadamiają czy nie – wyrastają i są otaczane inspiracją filozoficzną.

Niebagatelna jest zawsze przygotowawcza funkcja filozofii dla wiary. Zadaniem filozofii jest „uprawa duszy”, otwarcie rozumu na pełną Prawdę, Dobro i Piękno – na Boga, a także uświadomienie celu i sensu życia. Na gruncie rzetelnej filozofii można więc w sposób komunikatywny i przekonujący ukazywać prawdy objawione.

Tę wartość realistycznej, mądrościowej, metafizycznej filozofii wskazał swoim życiem i swoim nauczaniem Jan Paweł II, którego dziś z żalem i wdzięcznością wspominamy. Jasno sformułował on pozycję filozofii w teologii i w kulturze nazywając ją „zwierciadłem kultury”.

Według słów Benedykta XVI Jan Paweł II miał „odagę wiary” i „odagę rozumu” zostawiając w testamentie Kościołowi i nam – Uniwersytetowi

Jego imienia Encyklikę „Fides et ratio” i niezapomniane słowa: „wiera i rozum – to dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy”.

Księżę Rektorze – dziękuję z całego serca Uniwersytetowi we wszystkich wymiarach – naukowym, administracyjnym, duchowo-materialnym.

Księżę Rektorze, niech mi będzie wolno z tego uniwersyteckiego miejsca złożyć na ręce naszej Matki Generalnej gorące podziękowania za udział mojej podstawowej wspólnoty, z którą związałam całe życie – i z której bogactwa nieustannie korzystam. To przecież Zgromadzenie wyraziło zgodę na pracę na Uniwersytecie, umacniało mnie w codziennym trudzie i dzieliło ze mną miłość do Uniwersytetu – konkretnie przez posługę Kochanej Wspólnoty Poczekajkowej.

Bóg zapłać Kochanej Matce i wszystkim Kochanym Siostram!

Laudacja dla Ks. Prof. Czesława Stanisława Bartnika przygotowana przez ks. prof. Waleriana Słomkę



Dostojne Audytorium!

Sławny Jubilacie – Księżę Profesorze Czesławie Stanisławie Bartniku!

Sławny przez otrzymane od naszej Alma Mater wartości natury intelektualnej i moralnej, która w okresie zniewolenia komunistycznego była znana na całym świecie jako jedyny uniwersytet katolicki między Berlinem i Pekinem, ale też sławny przez wielkość Twojej osobowości i wielkość dokonań w służbie tej Alma Mater w dziele naukowych badań i publikacji oraz organizowaniu jej badawczych struktur i uobecnianiu jej geniuszu, który w Tobie doskonale się zadowolił i znalazł swój niepowtarzalny wyraz.

Przy podobnych okolicznościach uznania dla Tego geniuszu wskazywa-

no już, że przez prawie 60 lat Twojej pracy dydaktycznej formowałeś umysły i osobowości tysięcy kapłanów oraz świeckich; że w ramach Twego Seminarium naukowego ukończono i obroniono ok. 500 prac magisterskich (w tym 34 zagraniczne), 63 rozprawy doktorskie (w tym 9 zagranicznych), że z tych doktorów już 30 napisało i obroniło rozprawy habilitacyjne, że wychowałeś podczas tej pracy naukowej 7 biskupów; że napisałeś i opublikowałeś ponad 90 książek (4 w językach obcych i 60 rozpraw w językach obcych), a całościowo masz wydanych już ok. 3200 publikacji; że napisałeś 98 recenzji doktorskich, 67 habilitacyjnych i 78 profesorskich, a ponadto 5 do doktoratów honoris causa m.in. dla kard. Józefa Ratzingera, kard. Camillo Ruiniego i kard. Henryka Gulbinowicza; że przez 4 kadencje Twego członkostwa w CK czuwałeś nad wysokim poziomem uprawiania teologii i nauk humanistycznych, że przygotowałeś i wygłosiłeś 240 wykładów i odczytów na sympozjach (w tym 16 międzynarodowych); że na bazie Twego dorobku napisano już ponad 50 prac dyplomowych (3 zagraniczne) i 11 doktorskich; że sława Twojej wielkości skłoniła uniwersytety latynoamerykańskie do trzykrotnej prośby byś podjął tam zajęcia, czego jednak nie uczyniłeś.

Cały wymieniony tu dorobek nie odzwierciedla jednak ogromu Twego wpływu na kształt świadomości we wszystkich ośrodkach nie tylko katolickiego wyśiłku w poszukiwaniu prawdy zarówno w dziedzinie teologicznej jak filozoficznej, historiograficznej i światopoglądowej, a w szczególności humanizmu personalistycznego, z oryginalną Twoją koncepcją personalizmu systemowego, i odpowiadania na wszystkie rodzące się dziś problemy w naszej Ojczyźnie, w naszym państwie, w Unii Europejskiej, w świecie i w Kościele Chrystusowym. Można bez przesady powiedzieć, że w zamęcie cywilizacyjnym i moralnym Kościoła i świata naszego czasu jesteś punktem odniesienia, a w Tobie i z Tobą KUL, w poszukiwaniu niezbywalnych wartości, które stanowią niepodważalny grunt – skałę trwałego budowania przyszłości rodu ludzkiego. Jest tak, bo Twoje myślenie i Twoja odpowiedź bazuje na rewelatywno-zbawczym wydarzeniu przyjętym nadprzyrodzoną wiarą, nadzieją i miłością; na prawdzie o Trójjedynym Bogu uobecnionym najdoskonalej w Jezusie Chrystusie i Jego zbawczej obecności i misji w Jego Kościele; na prawdzie o Bogu Osobowym uobecnionym doskonale w Osobie Słowa Wcielonego – w Chrystusie Jezusie, który jest nieodłączną podstawą dla rozumienia oso-





bowej godności człowieka. Gdy myślę o wspomnianym wyżej zamęcie i zagubieniu prawie powszechnym przychodzą mi często na myśl słowa Proroka Jeremiasza: „Gdy wyjdę na pole – oto pobici mieczem! Jeśli pójdę do miasta – oto męki głodu! Nawet prorok i kapłan błądzą po kraju, nic nie rozumiejąc” (Jer 14,18). Twój głos jest głosem prawdziwego kapłana Chrystusowego, Twoje przesłanie jest przesłaniem prawdziwego proroka Chrystusowego, dlatego choć wypada Ci nieraz być „głosem wołającego na pustyni” wskazujesz nie tylko na grzech naszego świata, ale też „na Tego, który gładzi grzechy świata”, i w tym sensie Twój głos staje się oazą na pustyni i światłem w mrokach wspomnianego zamętu i zagubienia.

Wielu stawia sobie pytanie o źródło Twojej wielkości i Twego dorobku. Jest rzeczą oczywistą, że źródłem źródeł jest Bóg, ale w poszukiwaniu ludzkich źró-

deł wskazuje się Rodziców, wioskę urodzenia i dzieciństwa, w której sam odkryłeś mistyczny wymiar jej duchowości, pastoralne życie Kościoła, Twoją pasję poznawczą z heroiczną wręcz pracowitością i dziejowy kontekst Twojego życia. Wydaje mi się, że Twoją duszę poetycką rozkołysała urokliwa ziemia roztoczańska z jej dziejowym pograniczem, które znaczył swą wielkością Rusin – Dymitr z Goraja – (zaprzyjaźniony z łacińskim biskupem Halicza bł. Jakubem Strzemię), budowniczym świątyń parafii łacińskich w Goraju, Czerniecinie i Szczepieszynie; podskarbi koronny w latach 1364-70 i marszałek królestwa w latach 1390-1400. To jemu przypisuje się rezygnację Królowej Jadwigi z małżeństwa z Wilhelmem austriackim i poślubienie Władysława Jagiełły. Czyż nie w tym fenomenie pogranicza tkwi Twój zmysł równowagi i otwartości na świat zróżnicowanego oblicza

wartości oraz szacunku dla ludzi i narodów różnych kultur, wyznań, a także religii? Czyż nie w takiej duchowości zagnieździło się w Twojej duszy bliskie Cyprianowi Kamilowi Norwidowi przekonanie, iż trzeba tak wcielać w życie wszystkich ludzi dobro i prawdę, aby już „męczeństwo się uniepotrzebniło”?

Dziś nasz Uniwersytet, noszący Imię największego z Polaków, który też był jego profesorem, pochyla się nad Tobą, Drogi Jubilacie, z wdzięcznością za wszystko, co z wielkością KUL zostało uobecnione w Ojczyźnie, w Europie, w świecie i w Kościele Chrystusowym dzięki Twojej osobowości i twórczości, i wręcza Ci medal zasługi. Jeśli mnie laudatorowi wolno złożyć Ci jeszcze życzenie, to ośmielał się wyartykułować to tak, iż na Twojej głowie kardynalski kapelusze nie byłby zawstydzony. Godzien jesteś.

O niespłaconych wekslach i pewnej nieznanej zasłudze dla KUL mówił Ks. Prof. Czesław Bartnik

Dobry człowiek łaską Bożą

Oszołomiony niespodziewanym Medalem, w którym zawiera się tyle niezwyklej życzliwości ukochanej Uczelni, a także taką laudacją – nie wiem, co powiedzieć. Myślę, że w rocznicę śmierci Jana Pawła II Wielkiego, jest to zapewne nowy Jego cud.

Bardzo, bardzo serdecznie dziękuję za ten dar życzliwości:

- Jego Magnificencji, ks. prof. Stanisławowi Wilkowi, Głowie i Sercu Uczelni.

- Wysokiemu Senatowi i całej Radzie Wydziału Teologii z Księdzem Dziekanem, wszystkimi Profesorami i członkami Rady, łącznie ze studentami: Leszkiem i Zbyszkim Stojanowskim-Han.

- Nie wiem, jak wyrazić wdzięczność mojemu Laudatorowi, ks. prof. Walerianowi Słomce, za taką – że tak powiem – wielką Poezję. Zapewne s. prof. Zofia Zdybicka, też odznaczona Medalem, zazdrości mi takiego laudatora.

- Cieszę się i cieszymy się z daru obecności Księża Biskupów: ks. bp. dr. Wacława Depo, Ordynariusza mojej Małej Ojczyzny, Zamojszczyzny, do której coraz bardziej powracam; następnie ks. abp. prof. Stanisława Wielgusa, ks. bp. dr. Ryszarda Karpińskiego, ks. bp.

prof. Józefa Wróbla, cierpiącego za ortodoksję, oraz ks. bp. dr. Mieczysława Cisy, który był, w swoim czasie, moim asystentem i adiunktem.

- Bardzo serdecznie dziękuję Wszystkim tu Osobom, zwłaszcza przybyłym choćby trochę ze względu na mnie: Panom Senatorom, Bliskim, Przyjaciołom, Dobroczyncom, Uczniom i Słuchaczom, a mocno to odnoszę do tych, którzy, przedłużyli mi i nadal przedłużają życie, zdrowie, wzrok, słuch, przywracając wygląd podobny do człowieka i w ogóle umożliwiając pracę.

- Serdecznie dziękuję tym, którzy umożliwiali mi i umożliwiają, na różne sposoby, publikowanie.

- A wreszcie dziękuję wszystkim, którzy tę naszą uroczystość zorganizowali i ozdobili artystycznie, łącznie ze wspaniałym Chórem Akademickim.

Tak! Moja ukochana i dająca mi pracę Uczelnia przyznaje mi medal – jak mówi – za moje zasługi dla niej i po słowach ks. prof. Waleriana Słomki, można by istotnie uwierzyć, że takie rzeczywiście mam. Ale przychodzi mi coraz częściej na myśl, że to ja, i my wszyscy wychowankowie i pracownicy Uczelni, naukowcy i pozanaukowcy, winniśmy dawać jakieś medale dla niej za jej zasługi: dla nas, dla Polski i Kościoła, zgodnie

z dewizą KUL „Deo et Patriae”. Ja sobie uświadomiłem to głębiej, kiedy sam otrzymuję ten medal.

Z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim Jana Pawła II Wielkiego byłem zawsze – i jestem do dziś – związany nie tylko nauką, ale i duchem, całą osobą, jak z jakimś Ogrodem Eden, jak z jakimś niezwykle światem. Może, w trakcie codziennych spraw, nie czyni się takiej nostalgicznej refleksji nad wartością KUL, wielkością i niezwykłością. Owszem, człowiek nie raz na to czy tamto się trochę złości i żżyma. Ale z dalszej perspektywy dostrzega się, że KUL ma duszę, jakąś niepowtarzalną osobowość zbiorową, jakiś ciepło personalne i że realizuje wyższe posłannictwo. Uwyrażnia się to szczególnie dziś, kiedy świat, głównie euroatlantycki, dostaje ciężkiej alergii na wyższe wartości, idee, a nawet na czysty rozum. W dziejach wszystkich wysokich kultur występowały takie okresy czy fazy nieurodzaju duchowego, zwiastujące wielkie wojny, głęboki rozkład, no i upadek ducha, a tylko technikę podejmuje zwykle dalej następna cywilizacja.

W takim czasie np.: „teologia” i „katolicyzm” brzmią dla wielu ludzi dosyć egzotycznie, lub nawet ujemnie. Pamiętam, jak 20 maja 1985 r. przy-

szli na naszą Radę Wydziału pewni bardzo znaczący ludzie z propozycją, aby nazwę: „Wydział Teologiczny” zmienić na: „Wydział Religioznawstwa” lub „Wydział Religiologii”. Odrzuciliśmy taką propozycję gwałtownie, ja pierwszy, choć trzeba było do tego odwagi. Bowiem proponowana nazwa oznaczałaby z góry przekreślenie obiektywnej realności tego, o czym teologia traktuje, byłaby to historia poglądów na religię lub rytów religijnych. Za dwa lata jeszcze odezwało się pewne echo tej propozycji. Oto 12 maja 1987 r. Benon Miśkiewicz, minister Departamentu Szkolnictwa Wyższego wydał poufne pismo, że doktoraty i habilitacje na KUL nie mają tej samej wartości, co państwowe, chociaż gdy ktoś z KUL przechodził na Uniwersytet świecki, to wszystkie jego stopnie i tytuły były uznawane za równoważne. Kryło się w tym propagandowe założenie, że „katolickość” z natury czyni Uniwersytet gorszym od opanowanego przez marksizm. Zresztą i dziś uczelnię katolicką, choć z prawami państwowymi, zaczyna się znów uważać za gorszą od uczelni z duchem postkomunistycznym, liberalnym lub wprost ateistycznym. Jakies jeszcze dalsze echo tych poglądów występuje, nawet i u niektórych katolików, a to w dwójakim sensie: po co wydziały teologii na uniwersytetach państwowych (których notabene – po roku 1989 – przybyło 5); i po co wydziały świeckie na uniwersytecie katolickim. W jednym i drugim przypadku kryje się niedostateczna wiara w realność Boga.

W realistycznym ujęciu idea Boga jest uniwersalna jak nieboskłon nad całą rzeczywistością, nad każdą osobą, począwszy od stanu embrionalnego, nad wszelkim istnieniem, w tym także i nad każdą twórczą myślą i nauką. I jest jedynym ostatecznym punktem odniesienia,

zwnikiem i jedynym najwyższym ko-
dem wszelkiej prawdziwości, także naukowej, wszelkiej logiki, etyki, prawdziwości, mądrości, rozumności i wszelkiej sensowności. Bez tej idei powstaje – jak dziś widzimy – totalny chaos, bełkot sprzeczności, niespójność pojęć i teorii, absurd bytowy i nicłość ontyczna. Przy tym idea Boga – jak uczy Sobór Watykański II: „nie narusza autonomii stworzenia i nauk świeckich, ale przywraca im wielką naturalną godność” (KK 41. Por. 34, 55). Toteż i teistyczna koncepcja uniwersytetu, jak kulowska, rzuca jakieś finalne światło i na wszystkie nauki świeckie, podnosząc ich autonomię, wolność i godność samej świeckości i dając wzór dla uniwersytetów świeckich. Jak widzimy, bezbożny liberalizm, także w Polsce, okazuje się totalitaryzmem i chce znieść autonomię i godność uniwersytetów z motywów propagandowych, jak to się dzieje w ataku Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na Wydział Historyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, a szczególnie na prof. Andrzeja Nowaka za to, że ma postawę patriotyczną.

Moja praca na KUL była dla mnie zaszczytem, szczęściem, radością i ciągłym doznawaniem życzliwości od ludzi. I całe 52 lata, jeśli liczyć do dziś, upłynęły absolutnie bez jakiegokolwiek konfliktu personalnego z kimkolwiek, choć powiem „w dyskrekcji”, że i wtedy nie brakowało antyklerykałów. Zdarzające się czasami drobne niesnaski miały charakter różnic czy dyskusji naukowych. Np.: wielu profesorów nie może zrozumieć, że czym innym jest personalizm antropologiczny, czyli nauka, że człowiek jest osobą i opis tej osoby, a czym innym system personalizmu, który jest nowym systemem filozoficznym obok augustynizmu, tomizmu czy innych. Sama nauka o człowieku nie

oznacza jeszcze systemu personalistycznego. W tym sensie „personalizm” uprawia każdy: tomista, marksista, fenomenolog, egzystencjalista itd.

Chcę podziękować za niezwykłą atmosferę Uczelni w ogóle i dla mnie. Kiedy w latach 80. ubiegłego wieku, trzy w sumie uniwersytety katolickie z Ameryki Łacińskiej proponowały mi angaż u siebie, choćby na kilka lat – brały mnie za teologa wyzwolenia i trochę socjalizującego – to odmawiałem, broniąc własnej szczęśliwej polskiej nieszczęśliwej. Nigdy bym też nie porzucił swojego otoczenia, bardzo licznych seminarzystów, magistrantów, doktorantów, hospitantów i tych, którym udzielałem różnych konsultacji naukowych, zresztą nie tylko z teologii, ale i z innych dziedzin, zwłaszcza co do sposobu rozwinięcia jakiegoś tematu. I tak wszystko, dosłownie, czas, dzień a zwłaszcza noc, poświęcałem pracy w zakresie teologii, filozofii, historii, nauk społeczno-politycznych. W tym się cały spełniałem. Nie ma większej duchowej radości i rozkoszy, jak poruszanie się po świecie myśli, poznawczej, badawczej, kontemplacyjnej, w ogóle naukowej i religijnej. W myśleniu religijnym są jakieś światła pierwotnego Edenu i samej wieczności.

Na koniec chcę wymienić pewną moją zasługę dla KUL, dosyć oryginalną i nieznana. A mianowicie w swoim czasie nakłaniali mnie pewni poważni ludzie, żebym kandydował na rektora KUL. I jest moją zasługą dla KUL, że odmówiłem. Bo gdybym ewentualnie za sugestią Prymasa Wyszyńskiego, lub potem został wybrany, to przy moim braku zdolności administracyjnych, byłbym wyrządził niemałą krzywdę Uniwersytetowi. Trzeba być samokrytycznym.

Jeszcze raz: człowiek z wiekiem odbiera wszystkich dobrych ludzi na swojej drodze jako niezwykłą, ponadziemską jakby, łaskę Bożą, jako dar Boży, dawany darmo jakiemuś społeczeństwu, ale i dla mnie osobiście. Toteż, gdy teraz z mojego etapu życia patrzę na ludzi „moich”, na was, których Bóg dał i daje mi tak wielu, to od razu widzę, jednak nie tylko moje zasługi, co raczej rosnące zadłużenia. Każda z was i każdy z was, każda osoba jest mi jakimś wekslem, wystawionym przez Opatrzność trochę i „rachunkową”. Jak te weksle spłacać? Takim wielkim wekslem jest mi także kochany Uniwersytet Osób. Próbuję zatem jeszcze dalej jakoś ten weksel spłacać swoim życiem, swoim światem osobowym, duchem, pracą, twórczością oraz modlitwą serdecznej miłości i dziękczynienia. Dziękuję.



Z zasięgu wdzięczności

W ciepły, piękny czerwcowy wieczór 6 czerwca 2008 r. do Kościoła Akademickiego KUL przybyli licznie na Eucharystię pracownicy i studenci Instytutu Filologii Germańskiej KUL, także koledzy i przyjaciele, by świętować, troszkę ze spóźnieniem, ale naznaczony uczuciami gorących serc Jubileusz 75-lecia pięknego życia i owocnej pracy na niwie dydaktycznej i naukowej znanego uczonego, germanisty Pana Profesora Jerzego J. Jeszke.

Mszę Świętą celebrował Prodiekan Wydziału Nauk Humanistycznych ks. prof. Augustyn Eckmann. On też wygłosił okolicznościową homilię po polsku i po niemiecku.

Świętowanie tego Jubileuszu zostało połączone z przypomnieniem radosnego przeżywania 20-lecia reaktywowania działalności kulowskiej germanistyki po jej zamknięciu przez stale nieżyczliwe KUL-owi ówczesne władze komunistyczne.

Po mszy św., już w gmachu KUL, odbyło się przyjacielskie spotkanie uczestników uroczystości z Jubilatem, przy zastawionym stole. Tutaj też dostojnemu Jubilatowi została wręczona *Księga pamiątkowa* przygotowana na tę okoliczność przez aktualnego dyrektora

Instytutu Filologii Germańskiej prof. Maxa Steblera. Autorami prac umieszczonych w tej Księdze są przyjaciele, koledzy i uczniowie Profesora z Polski i z zagranicy.

Profesor Jerzy Jeszke urodził się 26 kwietnia 1932 roku w miejscowości Węsiory na Kaszubach. Pochodzi ze starej katolickiej rodziny kaszubskiej. Najstarszy przekaz rodzinny informuje, że jeden z przodków ze strony matki Profesora walczył pod Wiedniem pod sztandarem króla Jana III Sobieskiego i za zasługi w tej walce otrzymał z królewskiego nadania szlachectwo. Pieczętował się od tej pory herbem Cieszyca Wensierski.

Rodzina Profesora prowadziła własne, duże gospodarstwo rolne. W domu rozmawiano gwarą kaszubską, w języku polskim lub niemieckim. Mały Jurek wychowywany był w atmosferze pobożności, szlachetności, dyscypliny, odpowiedzialności i pracowitości; w atmosferze szacunku i otwarcia na drugiego człowieka, zwłaszcza biednego i potrzebującego. W latach szkolnych był ministrantem. Współtowarzyszką jego zabaw była kilka lat starsza siostra Bogumiła. To wszystko kształtowało Jego drogę

pięknego, pozytywnego rozwoju osobowości.

Przyszły Profesor maturę uzyskał w roku 1952 w Liceum Ogólnokształcącym w Kartuzach. Po maturze kilka lat pracował jako nauczyciel w szkole wiejskiej. W trudnych latach pięćdziesiątych podjął studia wyższe. Z wyborem uczelni nie miał problemu – był to KUL. Tu studiował filologię germańską, tu dojrzewał do różnych, odpowiedzialnych zadań życiowych.

Po studiach został przyjęty przez prof. Bernarda Stephana na stanowisko asystenta. Jako pracownik KUL-u przeszedł wszystkie stopnie kariery akademickiej od asystenta do profesora. Doktorat z językoznawstwa germańskiego, na podstawie pracy z zakresu fonologii, uzyskał w roku 1986 na Uniwersytecie Poznańskim pod kierunkiem wybitnego znawcy przedmiotu prof. Ludwika Zabrockiego. Habilitował się w roku 1986 na Uniwersytecie Warszawskim. Rozprawa habilitacyjna dotyczyła leksykologii i semantyki języka niemieckiego. Profesurę zatwierdzoną przez Senat KUL otrzymał na macierzystej uczelni.

Życie Profesora Jerzego Jeszke jako uczonego znaczone jest bardzo mocno powołaniem nauczycielskim. Jako pracownik naukowy pracował dużo, rozwiązywał problemy językoznawcze. Jego zainteresowania językiem niemieckim ogniskowały się na fonologii, leksykologii, semantyce, także filozofii języka i te zainteresowania ewoluują w kierunku składni. Jego prace, zwłaszcza dotyczące fonologii i semantyki, przynoszą wiele świeżych pomysłów, nowych myśli.

Dyskusje z Profesorem Tadeuszem Brajerskim, zwłaszcza w okresie, kiedy był on na KUL-u kuratorem Katedry Językoznawstwa Ogólnego, inspirowały i utwierdzały młodego uczonego w powołaniu do rozwiązywania i opracowywania problemów językoznawczych. A Profesor Tadeusz Brajerski z pozytywnym zainteresowaniem odnosił się do wypowiedzi i przemyśleń dr. Jerzego Jeszke.

Najwięcej wysiłku Profesor wkładał w proces kształcenia studentów, rozwijania ich zainteresowań językiem niemiec-



Profesor dr hab. Jerzy Jan Jeszke przed Jego Świątobliwością Ojcem Świętym Janem Pawłem II jako przedstawiciel grupy pracowników KUL (Watykan 2000)



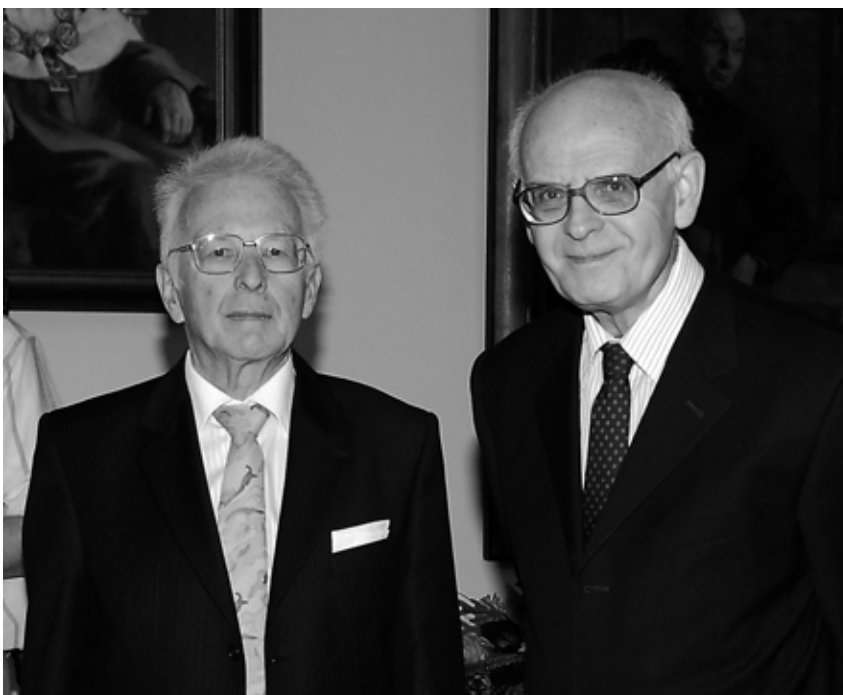
kim od strony teoretycznej i praktycznej. Zawsze pokorny wobec problemów naukowych w ich relacjach do prawdy, a niezwykle krytyczny wobec siebie, umiał uczyć i nauczać swoich studentów.

Nie założył rodziny. Jego rodzina to każdy rocznik studentów, którym dane Mu było się opiekować. Studentów uważał i uważa za swych przyjaciół, za partnerów na drodze naukowych i dydaktycznych zmagania o prawdę, o dobro.

Znakomita znajomość języka niemieckiego i niderlandzkiego, gwary kaszubskiej, te umiejętności wsparte solidną kompetencją warsztatową, pozwalały Profesorowi widzieć szeroką perspektywę płaszczyzny kontrastywnej, licznych i głębszych relacji problemów lingwistycznych. Taka wiedza owocowała interesującymi koncepcjami zarówno w zakresie autorskich prac Profesora, jak i licznych prac magisterskich Jego seminarzystów. Profesor dzielił się swoimi koncepcjami w dyskusjach naukowych z magistrami i doktorantami. Na wykładach i seminarium miał zawsze licznych słuchaczy. Uczniowie Profesora wychodzili z szeroką znajomością problematyki językoznawczej.

Pracował i pracuje zawsze dużo. Służył i służy nadal nie tylko studentom, ale także Uczelni, zwłaszcza w kontaktach zagranicznych.

Przez lata był dyrektorem Instytutu Filologii Germańskiej KUL, nawiązywał liczne kontakty z uczonymi zagranicznymi i krajowymi. Dzięki Profesorowi na KUL-u gościli znani i wybitni profesorowie z Austrii, Belgii, Holandii, Japonii, Niemiec i Szwajcarii, m.in.: A. Wejnen (Nijmegen), A. Betten



Profesor Jerzy Jeszke z wieloletnim dyrektorem Biblioteki KUL, Andrzejem Paluchowskim

(Salzburg), H. Vater (Köln), G. Bauer (Berlin) i inni. Przed laty gościł tu z wykładem znany germanista japoński prof. Yukata Wakisaka, który mówił o nauczaniu języka niemieckiego w Japonii. Wykłady prowadził też ceniony językoznawca z Uniwersytetu Warszawskiego prof. Franciszek Grucza.

Mimo przejścia na emeryturę Profesor Jeszke jest stale czynny jako nauczyciel akademicki. Wiele lat prowadził zajęcia dydaktyczne w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Chełmie. Aktualnie nadal prowadzi seminarium magisterskie z zakresu językoznawstwa germanistycznego na KUL-u.

Przez pracowników, kolegów i studentów darzony jest szacunkiem, wdzięcznością i zaufaniem. Zawsze skory do pomocy innym, ale bez narzucania się.

Z okazji tego pięknego Jubileuszu życzymy Profesorowi Jerzemu Jeszke dobrych, pogodnych i owocnych długich lat życia. Niech dobry Bóg ma w opiece tego szlachetnego Człowieka, Uczzonego, Profesora. Niech darzy Go zdrowiem i radością serca.

Ad multos annos drogi Profesorze!!!

TaMa

21 jubileusz



KUL w służbie Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech

Sprawozdanie z sympozjum w Schönstadt

Od wielu już lat Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II ściśle współpracuje z Polską Misją Katolicką w Niemczech. Wyrazem tej współpracy są liczne sympozja i warsztaty prowadzone przez pracowników KUL dla księży oraz osób świeckich podejmujących posługę duszpasterską i katechetyczną wśród Polaków mieszkających na terenie Niemiec. Szczególnym efektem

współpracy jest wydany w 2006 roku polsko-niemiecki katechizm służący jako przygotowanie do pierwszej Komunii Świętej (S. Budyn, A. Kiciński, M. Zajac. *Spotkanie z Jezusem. Begegnung mit Jesus. Katechizm polsko-niemiecki do I Komunii świętej*. Katowice 2006; Z. Barciński, A. Kiciński, M. Zajac. *Spotkanie z Jezusem. Podręcznik metodyczny dla katechetów i rodziców*. Katowice 2006). Podręcznik

ten stanowi obecnie najbardziej rozpowszechnioną pomoc katechetyczną dla dzieci z polskich rodzin na terenie Niemiec. Autorami tej publikacji są ks. Stanisław Budyn (Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech), Zbigniew Barciński (prezes stowarzyszenia „Natan”) oraz pracownicy KUL: ks. prof. Marian Zajac i ks. dr hab. Andrzej Kiciński.

Kolejnym etapem współdziałania było sympozjum pastoralno-katechetyczne, które odbyło się w Schönstadt koło Koblencji w dniach 21-23 kwietnia (dla księży) oraz 24-26 kwietnia (dla świeckich) 2009 r. Problematyka tego rocznego sympozjum dotyczyła przygotowania młodzieży polskojęzycznej w Niemczech do przyjęcia sakramentu bierzmowania, a także propozycji duszpasterskich dla młodzieży, która już ten sakrament przyjęła. Głównymi prelegentami sympozjum byli ks. bp Edward Janiak z Wrocławia, ks. Stanisław Budyn oraz pracownicy KUL: ks. prof. Marian Zając, ks. dr Jerzy Smoleń i ks. dr Paweł Mąkosa. Przedstawili oni propozycję przygotowania młodzieży do bierzmowania polegającą najpierw na ewange-

lizacji i mistagogii, a dopiero później na systematycznym, pogłębionym przekazie całego depozytu wiary. Takie podejście do procesu formacji chrześcijańskiej uwarunkowane jest dynamicznymi przemianami kulturowymi, mającymi znaczny wpływ na poziom akceptacji wartości religijno-moralnych współczesnej młodzieży katolickiej. Propozycja ta spotkała się z życzliwym przyjęciem ze strony uczestników sympozjum, którzy w licznych dyskusjach potwierdzali nagłą potrzebę jej realizacji. Wymiernym owocem spotkania w Schönstadt będzie polsko-niemiecki katechizm do bierzmowania. Ma on stanowić pomoc dla młodzieży przygotowującej się do tego sakramentu, jak również dla ich rodziców, katechetów i duszpasterzy.

Zaangażowanie pracowników KUL w to dzieło jest kolejnym przykładem służby Uniwersytetu na rzecz Rodaków mieszkających poza Ojczyzną.

Ks. Paweł Mąkosa



Kalendarium

1 kwietnia

odbyło się spotkanie panelowe (poprzedzone cyklem warsztatów w dniach 30-31 marca), którego tematem przewodnim był sukces. Na spotkanie zaproszone zostały osoby, które osiągnęły sukces w dziedzinach takich, jak pożytek publiczny, sport i biznes (o. Filip Buczyński, prezes Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia, Katarzyna Rogowiec, dwukrotna Mistrzyni Paraolimpijska z Turynu (2006) w biegach narciarskich, Jakub Lewandowski, właściciel firmy Pasja G.D.T, Solange Olszewska, wiceprezes firmy Solaris Bus&Coach S.A., Włodzimierz Buśkiewicz, dyrektor Instytutu Rozwoju Biznesu).



2 kwietnia

Medale za Zasługi dla KUL otrzymali s. prof. Zofia Zdybicka oraz ks. prof. Czesław Bartnik.

odbyły się obchody 4. rocznicy śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II: msza św. w Archikatedrze Lubelskiej, Papieski Marsz Życia i Solidarności, który zakończył się Apelem Modlitewnym przy pomniku na dziedzińcu KUL; msza akademicka w Kościele Akademickim KUL dla Duszpasterstw Akademickich Lublina, czuwanie i Apel papieski na dziedzińcu KUL.

3-4 kwietnia

w Lublinie odbyły się „Warsztaty DNA – encyklopedia życia”. Lubelskie uczelnie wyższe (KUL, UMCS, UP, UM) skonsolidowały swoje siły, by w przystępny sposób przybliżyć zagadnienia biotechnologii tym, którzy ze-

tknęli się z tą dziedziną po raz pierwszy. W programie szereg wykładów poświęconych najciekawszym zastosowaniom biotechnologii, pokazy metod, jakimi posługuje się współczesna nauka, eksperymenty z aktywnym udziałem uczestników oraz debata na temat zapłodnienia *in vitro*.

7 kwietnia

w ramach Konwersatorium Myśli Karola Wojtyły – Jana Pawła II gościem Instytutu Jana Pawła II KUL był prof. Vittorio Possenti (Uniwersytet w Wenecji), który wygłosił referat: „Prawdę czynić w miłości. Pytanie o człowieka”.

15 kwietnia

w kamienicy przy ul. Tumskiej 8 w Płocku odbył się wernisaż fotografii Leszka Mądziaka wykonanych w Gwinei Bissau.

16 kwietnia

odbyło się spotkanie z Romanem Kluską pt. „Czynnik sukcesu w biznesie”.

Komisja Badań nad Antykiem Chrześcijańskim oraz Wydział Historyczno-Filologiczny TN KUL byli gospodarzami posiedzenia naukowego podczas którego dr Magdalena Łaptaś (Warszawa, UKSW) wygłosiła referat nt. „Kolegium Apostolskie bez św. Pawła w nubijskim malarstwie apsydowym”, a prof. Bożena Iwaszkiewicz-Wronikowska (Lublin, KUL) komunikat nt. „Zainteresowanie archeologią chrześcijańską w Polsce – zarys historyczny”.

17 kwietnia

odbyło się sympozjum naukowe pt. „Chcemy być sobą... Muzyka rockowa, jako wyraz sprzeciwu społecznego w latach 70-tych i 80-tych”, zorganizowane przez Koło Naukowe Historyków Studentów KUL. Wśród prelegentów byli Krzysztof Cugowski z Budki Suflera („Z lubelskiego podwórka...” wspomnienia z lat 70-tych), Grzegorz Kupczyk z Turbo („Dorośle Dzieci...” Wspomnienia z lat 80-tych) i Jarosław Koźdrak z BAJM-u („Świat długi

i szeroki...” Wspomnienia z wyjazdów zagranicznych).

miała miejsce I Ogólnopolska Konferencja poświęcona Psychologii Internetu pt. „Świat Internetu”, zorganizowana przez Katedrę Psychologii Emocji i Motywacji KUL.



20 kwietnia

odbyła się konferencja „Gospodarka społeczna na rzecz zdrowia psychicznego”, która zainaugurowała w regionie lubelskim realizację projektu „Wsparcie dla osób niepełnosprawnych z zaburzeniami psychicznymi szansą na rozwój lokalnej gospodarki społecznej”. Projekt jest jednym z elementów strategii rozwoju ekonomii społecznej, jaką gwarantuje Europejski Fundusz Społeczny w Polsce w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działanie 7.2 Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej.



odbył się koncert muzyki klasycznej z udziałem studentów Instytutu Muzykologii KUL. W programie utwory: F. Chopina, S. Moniuszki (również we współczesnej aranżacji A. Jagodzińskiego), A. Vivaldiego czy J.S. Bacha, M. Moszkowskiego, T.N. Nideckiego, D. Poppiera.

Uroczyste wręczenie Księgi Jubileuszowej „Gaudium in litteris” Księdzu Arcybiskupowi Profesorowi Stanisławowi Wielgosowi (Rektorowi KUL w latach 1989-1998).



20-23 kwietnia

miały miejsce XXXVIII Dni Społeczne pt. „Społeczeństwo @nno domini 2009 – kierunki przemian społecznych”, organizowane przez Koło Studentów Socjologii KUL oraz Studio Optyczne Orange w Lublinie.



21 kwietnia

odbyło się VIII Międzynarodowe Sympozjum z cyklu „Przyszłość cywilizacji Zachodu” pt. „Terroryzm – dawniej i dziś”, zorganizowane przez Katedrę Filozofii Kultury KUL, Wyższą Szkołę Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, Fundację „Lubelska Szkoła Filozofii Chrześcijańskiej, Gilson Society (USA) oraz Universidad Abat Oliba CEU (Barcelona).

odbyła się konferencja inauguracyjna w regionie lubelskim realizację projektu „Przez ludzi dla ludzi” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego realizowanego przez KUL wraz z Archidiecezją Lubelską.

od 21 kwietnia

w Centrum Scenografii Polskiej w Katowicach eksponowane były elementy scenografii Leszka Mądzika. Wystawa zatytułowana została: „Leszek Mądzik. Wyobrażone”.

21-22 kwietnia

Duszpasterstwa Akademickie Lublina zorganizowały Lubelskie Dni Świętego Pawła. Celem tej inicjatywy było przybliżenie sylwetki św. Pawła – człowieka, który nie bał się odpowiedzieć na zaproszenie od Boga, by pójść wraz z Nim i Jego Słowem na najdalsze krańce ziemi. Program Dni obejmował m.in.: Maraton Biblijny



– wspólną lekturę Listów św. Pawła (Kościół Akademicki KUL), wystawę związaną z patronem uroczystości, ewangelizację na terenie Lublina połączoną z rozdaniem Biblii oraz przedstawienie przybliżające życie św. Pawła.

Fundacja Rozwoju KUL była współorganizatorem wykładów dr. Güntera Wolfganga Dilla, byłego koordynatora doradztwa międzynarodowego ds. administracji i polityki komunalnej w Fundacji Konrada Adenauera, obecnie eksperta-doradcy ds. polityki komunalnej.

21-23 kwietnia

odbyła się XVI Ogólnopolska Konferencja Aktualności Psychologicznych „Aktualia 2009” pod hasłem „Catch Your Mind”, zorganizowaną przez Koło Naukowe Studentów Psychologii KUL.



22 kwietnia

Akademicki Klub Myśli Społeczno-Politycznej „Vade Mecum” zorganizował konferencję naukową pt. „Czy w Polsce powinna powstać elektrownia jądrowa?”.

22-23 kwietnia

Wydział Teologii oraz Instytut Teologii Pastoralnej zorganizowali sympozjum pt. „Teologia pastoralna nauk w służbie ewangelizacji” z okazji 50-lecia teologii pastoralnej na KUL.

22-29 kwietnia

Koło Naukowe Germanistów zorganizowało Dni Kultury Niemieckiej pod hasłem „Nie bądź Wandą, polub Niemca”: pokazy filmów kina niemieckiego, dyskusje panelowe, wystawa fotograficzna Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży „Jak Ty to widzisz”.

23 kwietnia

Chór KUL oraz Chór Instytutu Muzykologii KUL wystąpili z koncertem w Filharmonii Lubelskiej. Koncert odbył się w ramach XIII Lubelskiego Forum Sztuki Współczesnej im. Witolda Lutosławskiego. W programie: Roger Camel – „Magnificat”.



Instytut Filologii Angielskiej oraz Dział Współpracy z Zagranicą zorganizowali spotkanie z Ambasadorem Wielkiej Brytanii w Polsce. Pan Ric Todd wygłosił referat nt. „Britain, Poland and European Union”.

24 kwietnia

odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa KUL o. Danielowi-Ange'owi. Laudację wygłosił ks. prof. Marek Chmielewski.

Nadaniem tego tytułu Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II pragnął wyrazić szacunek i głęboką wdzięczność dla działalności o. Daniela Ange'a, który jako duszpasterz zakochany w Bożej miłości, poprzez swoją misyjną przedsiębiorczość i żywiołowe duszpasterstwo głosi młodym nadzieję, ukazując im pełną Ewangelię, zarówno wymagającą prawdy jak i uwalniającą miłość.



Instytut Teologii Duchowości, Wydawnictwo „Gaudium” oraz Wydawnictwo KUL zorganizowali spotkanie z Ojcem Danielem Ange'm połączone z promocją książek jego autorstwa.

Katedra Prawa Konstytucyjnego KUL zorganizowała międzynarodową konferencję „Podstawy regulacji stosunków państwo – Kościół w Rzeczypospolitej Polskiej i Republice Włoskiej”.

odbyła się konferencja pt. „Szpiegostwo w Starożytności” zorganizowana przez Katedrę Historii Starożytności, Koło Naukowe Historyków Studentów oraz Koło Starożytne Studentów.



od 24 kwietnia

w Galerii Pod Podłogą w Lublinie prezentowane były fotografie Leszka Mądzika, których głównym motywem jest faktura.

24-26 kwietnia

Koło PTTK Nr 1 przy KUL zorganizowało 39. Rajd Roztocze z Wiosną, tym razem po terenach Roztocza Środkowego z bazą w Stanisławowie.

25 kwietnia

odbył się cykl konferencji, w ramach Targów Ogrodniczych EDEN 2009 których współorganizatorem był Instytut Architektury Krajobrazu KUL.

28 kwietnia

Instytut Teologii Fundamentalnej KUL, Komitet Nauk Teologicznych PAN oraz Lubelskie Towarzystwo Naukowe zorganizowali konferencję dedykowaną śp. ks. prof. Edwardowi Kopciowi w 10. rocznicę śmierci, pt. „Nauka wobec zjawisk paranormalnych”.

Naukowe Studentów Pedagogiki oraz Katedra Pedagogiki Społecznej przy Instytucie Pedagogiki zorganizowały V Dni Pedagogiczne pt. „Obszary Społecznej Aktywności Pedagoga”.



na zaproszenie Samorządu Studentów Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji wykład „W jaki sposób można otworzyć zawody prawnicze w Polsce?” wygłosił Przemysław Gosiewski.



28 kwietnia – 16 maja

na I piętrze Gmachu Głównego prezentowana była wystawa pt. „Moja polityką jest miłość. Św. Urszula – Julia Maria hr. Ledóchowska (1865-1939)”, przygotowana przez Muzeum Historyczne m.st. Warszawy i Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego. Pretekstem do zorganizowania wystawy była uchwała Senatu RP z 5 marca „w sprawie uczczenia 70. rocznicy śmierci św. Urszuli Ledóchowskiej i uznania jej za wzór patriotki”, podjęta na wniosek Rektora KUL.

28 kwietnia – 29 maja

w Muzeum 200-lecia Diecezji Lubelskiej będzie można obejrzeć wystawę grafik M.E. Andriollego z kolekcji Andrzeja Kikuta, zorganizowaną przez Muzeum 200-lecia Diecezji Lubelskiej, Katedrę Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, Koło Naukowe Studentów Historii Sztuki KUL, Studentów IV roku Historii Sztuki KUL.

29 kwietnia

Katedra Psychologii Rehabilitacji KUL i Towarzystwo Naukowe KUL zorganizowali promocję książki Grzegorza Wiącka pt. „Efektywna integracja szkolna. Systemowy model uwarunkowań powodenia w kształceniu integracyjnym”.

29-30 kwietnia

Instytut Nauk Biblijnych KUL był gospodarzem Wiosennych Dni Biblijnych pt. „Królestwo Boże – dar i nadzieja”.



na zaproszenie Katedry Historii i Etnologii Religii gościnne wykłady wygłosiła prof. Martha Frederiks z Department of Theology, Utrecht University.

30 kwietnia

odbyła się uroczystość nadania tytułu Doktora Honoris Causa KUL JE Tarcisio Kardynałowi Bertone. Laudację wygłosił ks. prof. Józef Krukowski.

Jest to wyraz szacunku i uznania dla działalności Księdza Kardynała Tarcisio Bertone, który wniósł ogromny wkład w rozwój nauki prawa kanonicznego w czasie refor-

my kościelnego prawa publicznego, ukierunkowanej wskazaniami Soboru Watykańskiego II, dotyczącej relacji pomiędzy Kościołem katolickim a wspólnotami politycznymi i międzynarodowymi.



Minister Obrony Narodowej Bogdan Klich wygłosił wykład pt. „Bezpieczeństwo Polski w XXI w.”.



30 kwietnia – 5 maja

USS KUL zorganizował pieszy ekologiczny rajd studentów – zdobywanie Karpat Ukraińskich połączone z akcją sprzątania śmieci.

4-5, 11-12 i 15 maja

na zaproszenie Dziekana Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji oraz Kierownika Kursu Prawa Amerykańskiego wykład pt. „American Administrative Law” poprowadził amerykański adwokat prof. John C. Holmes.

5 maja

odbyła się konferencja inauguracyjna XIX Tydzień Ekonomiczny, pt. „Szanse i zagrożenia wynikające z wprowadzenia waluty euro w Polsce w czasie kryzysu gospodarczego”, zorganizowana przez Koło Naukowe Studentów Ekonomii. Debata ta była doskonałą okazją do zaprezentowania i skonfrontowania poglądów zwolenników i przeciwników euro.



5-6 maja

Instytut Historii KUL zorganizował cykl wykładów prof. Marco Mosterta i dr Anny Adamskiej z Uniwersytetu w Utrechcie nt. średniowiecznej kultury pisma.

6 maja

odbył się koncert muzyki irlandzkiej z udziałem Gráinne Hambly zorganizowany przez Katedrę Filologii Celtyckiej Instytutu Filologii Angielskiej KUL.



6-7 maja

prof. Sophia Kouyanou-Koutsoukou (National and Kapodistrian University of Athens) wygłosiła dwa referaty na Zaproszenie Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego: „Translational control of gene expression and human diseases” i „Developmental and evolutionary analysis of the ribosomal stalk in higher eucaryotic organisms”.

7-8 maja

Katedra Języka Polskiego KUL, Zakład Historii Języka Polskiego i Dialektologii UMCS oraz Instytut Humanistyczny Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Zamościu zorganizowali VIII Spotkania Lubelskich Językoznawców pt. „Język polski współczesność – historia”.

8 maja

Katedra Metafizyki i Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu zorganizowali spotkanie poświęcone osobie i dziełu O. prof. Mieczysława Krąpca w I rocznicę śmierci. Przy tej okazji nadano Zakładowi Metafizyki KUL imię Ojca Profesora M. A. Krąpca i odsłonięto okolicznościową tablicę.



11 maja

odbył się wykład prof. Pablo de la Fuente (Hiszpania) pt. „Paella, tortilla, fabada. Kuchnia hiszpańska: tradycja i współczesność”. Gość przybył na zaproszenie: Katedry Historii i Kultury Krajów Języka Hiszpańskiego KUL, Instytutu Hiszpańsko-Polskiego w Lublinie, Fundacji Polsko-Iberyjskiej, Towarzystwa Hiszpańsko-Polskiego KUL oraz Koła Naukowego Historyków Studentów KUL.



studenci IV roku architektury krajobrazu KUL, w ramach zadania z przedmiotu „kompozycje roślinne” wykonali kilkanaście instalacji artystycznych na osiedlu „Błonie”, pod hasłem „Odmienione przestrzenie”. Ich celem była chwilowa zmiana aranżacji przestrzeni osiedlowych i wprowadzenie do nich elementów ożywiających krajobraz. Wykonane instalacje, w zależności od ich specyfiki i materiałów, z których były wykonane można było oglądać przez kilka dni po zakończeniu warsztatów. Organizatorem akcji był Instytut Architektury Krajobrazu KUL we współpracy ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Czuby” i Klubem Osiedlowym „Błonie”.

11-13 maja

w Nałęczowie, pod honorowym patronatem Ministra Infrastruktury Cezarego Grabarczyka, odbyła się X Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. „E-gospodarka – E-społeczeństwo w Europie Środkowej i Wschodniej” zorganizowana przez Katedrę Mikrostruktur Społecznych i Współczesnych Teorii Socjologicznych.

11-14 maja

odbyły się III Dni Fotografii, zorganizowane przez Agencję Fotograficzną Terra oraz Grupę Fotografów Lubelskich. Poświęcone były fotografii dokumentalnej i reportażowej.

12 maja

wykłady nt. prawa administracyjnego wygłosili Andrés Ollero Tassara (Universidad Rey Juan Carlos, Madrid) oraz Caridat Vallerde (Pampeluna). Organizatorem wykładów był ks. prof. Sławomir Fundowicz z Katedry Prawa Administracyjnego.

odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa pt. „60 lat obowiązywania Ustawy Zasadniczej Niemiec. Doświadczenia i perspektywy” zorganizowana przez Fundację Rozwoju KUL, Fundację Konrada Adenauera oraz Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL.



konferencję poświęconą życiu i twórczości Haliny Poświatowskiej z udziałem brata poetki Zbigniewa Mygi oraz pani Marioli Przywan, autorki wspomnień o poetce zorganizowało Koło Polonistów Studentów KUL.



prof. Jan Ziółek został honorowym członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego.

12-13 maja

z okazji X-lecia Instytutu Nauk o Rodzinie KUL odbył się Międzynarodowy Kongres Naukowy pt. „Wartość i dobro rodziny”.



12-22 maja

odbyły się wykłady prof. Williama Sweet'a (St. Thomas University Fredericton, Canada) pt. „Meaning, Proof, and Religious Belief” w ramach wykładów im. ks. Stanisława Kamińskiego.

14 maja

odbyła się konferencja naukowa pt. „Mikołaj Gogol w interpretacjach i krytyce literackiej. Dwusetna rocznica urodzin pisarza”, zorganizowana przez Katedrę Literatury Rosyjskiej i Katedrę Literatury Ukraińskiej Instytutu Filologii Słowiańskiej KUL. Konferencji towarzyszyła ekspozycja portretów i rycin związanych z M. Gogolem i prezentacja filmów na podstawie twórczości pisarza.



Komisja Badań nad Antykiem Chrześcijańskim oraz Wydział Historyczno-Filologiczny Towarzystwa Naukowego KUL zorganizowali posiedzenie naukowe wraz z referatem ks. dr. hab. Stanisława Koczwy (Wilno, IT) nt. „Dramatyczne okoliczności ekskomunikacji patriarchy Konstantynopola przez papieża Feliksa III (483-492)”.

Katedra Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych KUL zorganizowała konferencję „Stany Zjednoczone – obrona hegemonii w xxi wieku”. Konferencja została zorganizowana w roku, w którym mija 90-ta rocznica nawiązania polsko-amerykańskich stosunków dyplomatycznych.



14-15 maja

na KUL odbyły się Dni Promocji Języka Niemieckiego: prezentacja ogólnopolskiego programu promującego naukę języka niemieckiego „Deutsch Wagen Tour”, prezentacje nowoczesnych metod nauczania języka niemieckiego, promocja wydawnictwa Hueber Polska.

15 maja

odbyła się konferencja pt. „Dwadzieścia lat od wyborów czerwcowych”, zorganizowana przez Akademicki Klub Myśli Społeczno-Politycznej „Vade Mecum” oraz Fundację Rozwoju KUL.

15-16 maja

odbyła się II Ogólnopolska Konferencja z cyklu „Psychologia w praktyce sądowej i penitencjarnej” zorganizowana przez Sekcję Psychologii Sądowej i Koło Naukowe Studentów Psychologii KUL przy współpracy Katedry Psychologii Klinicznej oraz Katedry Psychoprophylaktyki Społecznej.



17-18 maja

odbyła się konferencja naukowa „Kościół a prawa autorskie”, zorganizowana przez Katedrę Teologii i Norm Ogólnych Prawa Kanonicznego przy współudziale Consociatio Internationalis Musicae Sacrae w Rzymie oraz Johannes-Overath-Institut w Poczdamie.



18 maja

odbył się wykład prof. Andrzeja Nowaka (Uniwersytet Jagielloński, IH PAN) pt. „Czy Rzeczpospolita była imperium?”, w ramach zorganizowanego przez Instytut Historii KUL cyklu wykładów otwartych.

w 89. rocznicę urodzin Sługi Bożego Jana Pawła II Instytut Jana Pawła II zaprasza na monodram „Wielki Kolega Jan Paweł II” w wykonaniu aktorki Teatru Rapsodycznego i Starego Teatru w Krakowie Haliny Kwiatkowskiej, koleżanki Jana Pawła II z teatru rapsodycznego.

18-22 maja

Dni Kultury Studenckiej KULTURALIA. Podczas kolejnych spotkań studenci zaproponowali bogaty program, obejmujący zarówno popisy średniowiecznych technik walk rycerskich oraz tańców, pokazy i warsztaty teatralne, prezentacje kultury, sztuki i kuchni innych krajów. Ostatnim akcentem KULTURALIÓW był Dzień Sportowy.



18, 23, 29 maja

w ramach projektu „FOToreportaż KULTuralia 2009” Uczelniany Samorząd Studentów KUL oraz Agencja Fotograficzna Terra zorganizowali warsztaty z fotoreportażu prowadzone przez Dorotę Awioroko-Klimek. Na zakończenie projektu zorganizowano wystawę w Atrium Collegium Norwidianum.

19 maja

Instytut Historii KUL zaprosił na gościnne wykłady doc. dr Brigitte Meijns z Katholieke Universiteit Leuven specjalizującej się w historii struktur kościelnych, monastycyzmu i kultury religijnej na terenie średniowiecznej Flandrii i Francji.

podczas Publicznego Zebrania Towarzystwa Naukowego KUL Nagrodę im. Księdza Idziego Radziszewskiego za rok 2008 odebrała prof. Jadwiga Puzynina. Laudację wygłosił prof. Jerzy Bartmiński, wykład Laureatki nosiła tytuł „Językoznawca współczesny jako współbadacz i animator kultury duchowej”.

prof. Jadwiga Czerwińska wygłosiła wykład pt. „Hercules contra mortis timorem” na zaproszenie Instytutu Filologii Klasycznej.

20 maja

odbył się wernisaż fotografii Henryka Kusia ilustrujących „Elementarz etyczny” Karola Wojtyły.

odbył się wykład prof. Brunona Hołysta pt. „Wojna z terroryzmem w XXI wieku” zorganizowany przez Katedrę Pedagogiki Ogólnej.

Instytut Politologii KUL oraz Instytut Europy Środkowo-Wschodniej we współpracy z Fundacją Rozwoju KUL, Fundacją Konrada Adenauera i Europejskim Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów zorganizowali konferencję naukową pt. „Polityka wschodnia Polski i Unii Europejskiej”. Inspiracją do dyskusji była książka „Polityka wschodnia Polski. Uwarunkowania – Koncepcje – Realizacja” pod redakcją Andrzeja Gila i Tomasza Kapuśniaka.

**20-22 maja**

Katedra Historii i Kultury Krajoznawstwa KUL, Fundacja Polsko-Iberyjska, Instytut Hiszpańsko-Polski w Lublinie, Towarzystwo Hiszpańsko-Polskie KUL, Koło Naukowe Historyków Studentów KUL i Wydział Zamiejscowy Nauk Prawnych i Ekonomicznych w Tomaszowie Lubelskim do wygłoszenia wykładów z zakresu bioetyki zaprosili ks. dr. Roberto Germán Zurriaraina (Departamento de Ciencias de la Educación, Hiszpania).

21 maja

Koło Naukowe Studentów Kulturoznawstwa zorganizowało spotkanie z kulturą Państwa Środka.

21-23 maja

w Kazimierzu Dolnym odbyła się sesja naukowa dedykowana prof. Stefanowi Sawickiemu Colloquia Norwidianiana X, „Trudny Norwid”, zorganizowana przez Instytut Badań nad Twórczością C. Norwida KUL oraz Fundację Norwidską.

22 maja

Katedra Filologii Celtyckiej zorganizowała spotkanie z kulturą Walii, na które zaproszeni zostali dr Christine Jones z Uniwersytetu Walijskiego w Lampeter (wykład na temat dialektów języka walijskiego) i Eifion Morgan (recital pieśni walijskich).

Katedra Filozofii Kultury i Instytut Wyższej Kultury Religijnej zorganizowali sympozjum pt. „Nieprzemijająca nowość Chrześcijaństwa: Étienne Gilson a kultura współczesna”.

22-23 maja

odbyły się LEXALIA – Dni Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji: I Dzień Urzędnika „Perspektywy zatrudnienia po Administracji...” i Konferencja Absolwentów „Wprowadzenie euro w Polsce – problematyka prawna”. Konferencji towarzyszyło wręczenie dyplomów ukończenia Akademii Retoryki Prawniczej, rozstrzygnięcie konkursu „Ignorantia Iuris Nocet”, ogłoszenie wyników sondażu na nazwy sal wykładowych w Collegium Iuridicum, ogłoszenie wyników konkursu na najlepszego wykładowcę, a także Turniej o Puchar Dziekana Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL (16-21 maja) i Turniej piłki halowej pracowników wydziału prawa KUL, UMCS i zawodników „MOTOR LUBLIN”.

**25 maja**

odbyła się konferencja pt. „Podejmowanie działalności gospodarczej w sektorze turystyki”, rozpoczynająca projekt „Turystyka szansą na pracę w obliczu EURO 2012”, współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Organizatorzy: Dział Koordynacji Programów Europejskich KUL, Katedra Administracyjnego Prawa Gospodarczego WPPKiA KUL oraz Caritas Archidiecezji Lubelskiej.

na Wydziale Zamiejscowym Nauk Prawnych i Ekonomicznych w Tomaszowie Lubelskim odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa pt. „Św. Paweł i marketing”.

odbyła się konferencja naukowa pt. „Polska uznana przez Świat! 90. rocznica podpisania Traktatu Wersalskiego”. Konferencji towarzyszyła wystawa ze zbiorów Muzeum Niepodległości w Warszawie: „Powrót Polski na

mapę. Traktat Wersalski 1919”. Organizatorzy: Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” Oddział Okręgowy w Lublinie, Akademicki Klub Myśli Społeczno-Politycznej „Vade Mecum”. Współorganizatorzy: Katedra Historii Ruchów Społeczno-Politycznych XIX i XX wieku, Katedra Historii Systemów Politycznych XIX i XX wieku.

25-28 maja

Instytut Filologii Romańskiej KUL zorganizował wykład prof. Georges’a Jacques’a (Université Catholique de Louvain-la-Neuve, Belgia).

25-29 maja

odbyły się VI wykłady otwarte z pneumatologii, pod hasłem „Duch Święty a życie duchowe” zorganizowane przez Instytut Teologii Dogmatycznej KUL.

26 maja

Dziekan Wydziału Zamiejscowego Nauk Prawnych i Ekonomicznych w Tomaszowie Lubelskim i Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Tomaszowie Lubelskim zorganizowali międzynarodową konferencję naukową nt. „Człowiek a nikotyna”.

27 maja

Studenci IV roku historii zorganizowali rewanżowy mecz pomiędzy pracownikami Instytutu Historii KUL a reprezentacją studentów.

27 i 29 maja

W ramach spotkań z kulturą hiszpańską odbyły się wykłady prof. Enrique Balmaseda Maestu z Universidad de la Rioja (Logrono/Hiszpania) nt. leksyki języka hiszpańskiego na świecie.

28 maja

Katedra Administracyjnego Prawa Gospodarczego zorganizowała konferencję naukową pt. „Administracja publiczna i gospodarka 5 lat po wstąpieniu do UE”.

odbył się Dzień Niderlandzki zorganizowany przez Katedrę Literatury i Języka Niderlandzkiego: pokazy filmów, „Wielka Gra Językowa”, prezentacje artystyczne studentów filologii niderlandzkiej.

na zaproszenie Instytutu Historii oraz Instytutu Geografii Historycznej Kościoła w Polsce KUL odbyły się wykłady węgierskie, które wygłosili dr István Zombori (Szeged) i dr Pál Attila Illes (Piliscsaba-Budapest).

30-31 maja

odbył się Jubileusz 90-lecia Koła Naukowego Historyków Studentów KUL na który złożyły się panele wspomnieniowe, otwarcie wystawy „Z szuflady Koła Naukowego Historyków Studentów KUL”, prezentacja Księgi Jubileuszowej, msza święta w intencji byłych i obecnych członków Koła Naukowego Historyków Studentów KUL oraz Bal Historyków.

30 kwietnia 2009 r. zmarł **Kazimierz Górski**, profesor sztuk muzycznych, wybitny dyrygent, chórmistrz, muzykolog i pedagog. Człowiek o wyjątkowej wrażliwości artystycznej, przyjaciel młodzieży i mistrz wielu pokoleń chórzystów. Prowadził bogatą działalność artystyczną, przez niemal 40 lat kierował chórami lubelskimi, w tym Chórem Akademickim KUL w latach 1971-1998.

Wychowanek Salejańskiej Szkoły Organistowskiej w Przemyślu, absolwent Instytutu Muzykologii KUL i Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu (dyrygentura), pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Muzykologii KUL (1976-1998), wykładowca na UMCS (od 1980 r.).

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 9 maja w Kościele Akademickim KUL, zmarły został pochowany na cmentarzu przy ul. Lipowej.

Odejście śp. Profesora Kazimierza Górskiego jest wielką stratą dla przyjaciół i środowiska artystycznego Lublina.

Medal za zasługi dla KUL



2 kwietnia odbyła się uroczystość wręczenia Medali za Zasługi dla KUL długoletnim, znamienitym profesorom naszego Uniwersytetu



– Siostrze Profesor Zofii
Józefie Zdybickiej
i Księdzu Profesorowi
Czesławowi Stanisławowi
Bartnikowi



Święto Patronalne KUL

w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

19 czerwca 2009 r.

